

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Cena numeru pojedynczego m. 25

Redakcja i Administracja: Piotrkowska 106.
Telefon dzienny 199, telefon nocny 799.

Redaktor, lub jego zastępca przyjmują wyłącznie od 5-6 po poł.
Rękopisów nie zamówionych Redakcja nie zwraca.

Telefon 1572.

Telefon 1572.

Dziś premjera!

Arcydzieło sztuki amerykańskiej!



Dziś premjera!

Arcydzieło sztuki amerykańskiej!

Prześliczne widoki Francji, Szkocji, Indji, Egiptu, Londynu i lodów północnych.

„ONE...“

Tragedja w 6 aktach, odtwarzająca cierpienie najniewinniejszej kobiety.

W roli głównej słynna Katherine Mac Donald.

Tylko dziś Sobota i jutro Niedziela 7-go maja

G. II wieczorem CASINO G. II wieczorem

Tylko dziś Sobota i jutro Niedziela 7-go maja

Warszawa w Łodzi

Gościnne występy zespołu artystów scen warszawskich:

ROMUALD GIERASIENSKI, PARNELL i PAWLISZCZEWA (soliści trupy Pawłowej)

Talarico Serafina, Macherska Janina, Kuncewicz Witold, Bodo Eug., Lin Wł.

W niedzielę całkowita zmiana programu.

807-1

Bilety do nabycia w kasie Casina od godz. 11 rano.

GRAND-KINO

Dama z pokoju Nr. 13

Niezwykły dramat słynnej wytwórni „Goldwyn Pictures“ New-York.

W roli głównej najznakomitsza tragiczka amerykańska Paulina Frederick, niezapomniana Madama X. Uroczystości przejęcia władzy przez Rząd Polski w Wilnie.

Ostrzeżenie

Zarządu Oddz. Zw. Zaw. Naucz. śred. szkół żyd.

Wobec tego, że sprawa wymówień i wolnych posad w gimnazjach żydowskich w Łodzi nie jest jeszcze uregulowaną, wzywamy reflektantów na posady w tychże gimnazjach, by nie angażowali się na te posady na rok szkolny 1922/23 bez uprzedniego porozumienia się w tej sprawie ze Związkiem Naucz.

Zwraca się uwagę zainteresowanym, że członkowie Związku nie będą współpracowali z tymi, którzy nie zastosują się do niniejszego ostrzeżenia. Biuro Związku czynne przy ul. Południowej № 3, o godz. 6-7 codziennie, oprócz niedziel i świąt, a w sobotę od 11-12 przed południem.

5849-2

Polityka trzech prezesów.

W wigilję Święta Narodowego zaalarmowano znów Polskę pogłoskami o przesileniu gabinetowym. W krzykliwej informacji na ten temat, który zresztą zgóry przyprawia czytelników o mdłości, było nieco przesady, ale była i prawda. — Trzeba z lupiny sensacji to ziarno prawdy wyluskać.

A więc, kiedy mówi się, że może nastąpić przesilenie gabinetowe dlatego, że sejm debatuje nad programem rządu, a pizeto uwidoczniła się, czy rząd ma poparcie większości sejmu, to jest prawda. Ale jest to zasada i nic więcej. Oczywiście zawsze i wszędzie, kiedy parlament wypowiedzi się o programie rządowym, przesilenie jest in statu nascendi. — Jeżeli jednak rząd opiera się na wię-

szości izby, wówczas przesilenie to ginie w zarodku.

Rząd p. Ponikowskiego jest gabinetem pozaparlamentarnym, a więc kiedykolwiek stawia kwestję votum zaufania, zawsze jest to loteria, w której może zebrać lub nie zebrać większości głosów. Taka jest właśnie sytuacja obecna — o tyle, o ile jest mowa o zasadzie.

Przejdźmy jednak do realnych warunków i faktów. Przed paru dniami w dwóch z pośród wielkich klubów sejmowych, mianowicie w Związku Ludowo-Narodowym i Narodowym Zjednoczeniu Ludowym ujawniła się jakaś gorączkowa ruchawka.

Pan Skulski nagle zanepokoił się stanem obrony naszych granic wschodnich, a p. Grab-
ski Stanisław — sytuacja w Ge-

nui. Jeden zwołał naradę przewodniczących klubów, na której gen. Sikorski musiał uspakajając nagle wylekniionych „prezesów“, drugi zwołał komisję do spraw zagranicznych i chciał mieć na niej ministra Skirmunta, musiał się jednak zadowolić odczytaniem przez p. Morawskiego raportów p. Skirmunta. Te dwa nagle odbyte posiedzenia są zwiastunami cichego porozumienia, które stało się pomiędzy pp. Witosem, Głabińskim i Skulskim, aby utrudnić sytuację gabinetu p. Ponikowskiego. Ta trójca, która już nieraz wywoływała przesilenia, uważa za bardzo dogodną dla siebie wywołanie nowego kryzysu. Jakkolwiek kryzys ten się skończy, daje on w każdym razie dwa niewątpliwie plusy jego instygatorom: 1) przedłuża konwencję sejmu ustawodawczego (bo w czasie kryzysu sejm nie zasiada), 2) daje możliwość uzyskania tych lub innych koncesji politycznych, potrzebnych na czas wyborów — (zmienia kilku lub kilkunastu starostów, dyslokacje w głównym i okręgowych urządach ziemskich).

Gdyby chodziło tylko o to, kryzys po najdłuższym jego trwaniu zakończyłby się powołaniem trzeciego gabinetu p. Ponikowskiego. Wtajemniczeni

jednak ściślej w podziemne roboty „prezesów największych klubów“, mówią, że plany i układy ich sięgają tym razem dalej. Chodzi mianowicie o zilustrowanie, że nie masz dla Polski zbawienia poza blokiem prawićowo-ludowym. Związek ludowo-narodowy z piastowcami i p. Skulskim na przyczółku stanowią, rzecz prosta, większość w izbie i rząd parlamentarny potrafią stworzyć.

Te trzy hjeny, które dotąd zawsze przy zerowaniu rozchodzily się, mogą się podzielić władzą, posadami i... okręgami wyborczymi. Oprócz tego każda ze stron zapisywać będzie jeszcze na swoje dobro poświęcenie, polegające na zgodzie z dotychczasowym przeciwnikiem. Czas najwyższy ostrzec społeczeństwo przed matnią, w którą ten pakiet trzech partii ma Polskę wpędzić. O ile wiadomo lewica P.S.L. „Piasta“, jest bardzo przeciwna tej kombinacji, ale „prezes“ jej się o zdanie nie pyta, jej nie słucha. Wśród skulszczyków nikt oprócz „prezesa“ wogóle na niczem politycznym nie zna się i polityką nie zajmuje się. Zaś co się tyczy endeków, to znać zatajona radość z powodu, że wreszcie odżyje 13-sto dniowy gabinet p. Swiężyńskiego.

Gdyby miało dojść do ta-

Henryk Goldberg inż.-architekt

KAROLANr. 4 - przyjmuje wszelkie roboty z zakresu budownictwa. Godziny przyjęć: 5-8 pp. 25-7

Ważne dla Krawców!

Najnowsze wiosenne towary krajowe i angielskie poleca po cenach konkurencyjnych firma

„SUKNO“ Sp. z ogr p. Łódź, Piotrkowska 98. 200-1 Telefon 15-62.

W niedzielę dnia 7 bm. o godz. 5 po poł. odbędzie się uroczyste zamknięcie wystawy obramów

Natana Szpiegła

na które zaprasza się pp. kolegów — artystów oraz osoby zainteresowane.

kiego rozwiązania przesilenia, o którym trzech prezesowie porozumieili się, najciekawszym byłby koniec tego triumwiratu. Wówczas nasłuchiwalibyśmy się i naczytalibyśmy się o trzech prezesach i ich partiach tyle rzeczy, o których „filozofom się nie śniło“, że wreszcie zობiliby się zał Polski, że takie bloki mogą w niej istnieć i rządzić.

St. Gr.

Obrady sejmu.

Wrażenia ogólne.

(Telef. od nasz. koresp.)

Sejm wczoraj po 8-godz. obradach, w których czasie przemawiało 7 mówców, zakończył wreszcie debatę generalną nad exposé rządowym. Uchwalił żadnej nie powziął, a gdyżby nawet jakiś wniosek o stosunek do rządu został zgłoszony, nie można byłoby głosować, wobec braku quorum. Wczorajsze przemówienia jeszcze raz dowiodły, że nie może być mowy o utworzeniu rządu parlamentarnego. Przedstawiciele rozmaitych klubów i klubków mają tyle rozmaitych pretensji do rządu, że złożyć z tego jakiegosi programu rządowego nie sposób. Klub p. Matakiewicza skarży się, że rząd gnębi księży, bo nałożył cło na wino wszelkiej p. Ciągdyński ma pretensję, że min. Dąrowski nie pokrocił pośia Potoczka w komisji ochrony pracy; inni postawili cały szereg tego rodzaju skarg i zarzutów. Dwa tylko przemówienia wczorajsze owiane były jakąś głębszą myślą i opierały się na wskazaniach konkretnych, programowych: mianowicie mowa p. Rudzińskiego (Wyzwolenie) i przedstawiciela postów żydowskich p. Thona. Obaj ci mówcy wskazywali, że konstytucja z dnia 17 marca nie jest wykonywana, nie weszła w krew i ciału obywateli, a szczególnie władz lokalnych. Mowa p. Rudzińskiego w części, dotyczącej polityki narodowościowej na kresach, wywołała niezmiernie burzliwe protesty na ławach naszych parlamentarzystów, którzy nie chcą, aby białorusini, ukraińcy, litwini i żydzi byli dobrymi obywatelami Polski, bo gdyżby się to stało, nie miałby nic do roboty.

Od dzisiaj sejm przystąpi wreszcie do obrad nad ordynacją wyborczą, a konwent senjorów, który wczoraj obradował postanowił obmyślić specjalne środki, aby dyskusja ta była możliwie jaknajkrótsza.

St. Gr.

Przebieg posiedzenia

Posel Spiekerman, przemawiając z upoważnienia zespołu posłów niemieckich oświadczył, iż Niemcy przystąpiłi chętnie do współpracy w budowie zdrowej gospodarki — wspólnej ojczyzny, za którą krew ich synów płynie i nigdy nie odmawiali wezwania do współpracy. Uchwalili spełniać swoje obowiązki i niemieccy rolnicy, i koloniści, i fabrykanci, i obszarnicy, i dziedziczy, lecz ich lojalne wysiłki nie są sprawiedliwie ocenione. Ukróca się coraz bardziej zasadnicze prawa niemieckiej mniejszości i coraz częściej spotykają Niemców większe lub mniejsze krzywdy. Urzędy traktują ich jako intruzów, a sam prezydent ministrów krzywdy wyrządzonej im w swoim przemówieniu, wygłoszonym w Poznaniu w styczniu nie uznał za stosowne naprawić w swoim exposé.

Następnie mówca omawia wyczerpująco sprawę likwidacji mienia pomemieckiego, twierdząc, że likwidacja odbywa się na korzyść obywateli tylko narodowości polskiej i wyznania katolickiego.

Przy wyborach komunalnych od kandydatów niemieckich wymaga się zdania egzaminu z języka polskiego, a tam, gdzie zwyciężyła lista niemiecka wybory się unieważniają. Jeżeli rząd prusi krzywdził w swoim czasie ludność polską, wykupując ziemie na rzecz osadnictwa niemieckiego, to dziś rząd polski już nie tylko majątki ziemskie, ale i nieruchomości miejskie, przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe oraz banki stara się zrujnować, zlikwidować i przelać do rąk polskich. Mówca uzala się, że państwo nie zaspokoiło potrzeb kulturalnych mniejszości niemieckiej. Niemcy katolicy w Poznaniu, Łodzi i Pabjanicach daremnie starają się o udzielenie im księży niemieckich. Dalej uzala się mówca na stanowisko prasy polskiej wobec Niemców, która pomawia wszelkie starania niemieckie o tajne związki z Berlinem. Minister spraw wewnętrznych nie reaguje na podania niemieckie.

Imieniem zespołu posłów niemieckich mówca oskarża prezyden-

ta ministrów o zbrodnie zupełnej stronnictwo niemieckie i mniejszości narodowych.

Marszałek za ten ostatni ustep, przemówienia przywołuje posia Spiekermana do porządku.

W dalszym ciągu dyskusji nad exposé pos. Madejski imieniem Stron. Ludów, nie pochwalając działalności rządu, z konieczności porusza owocną pracę min. skarbu i ministra spr. zagran. W kwestji traktatu Polski z Czechosłowacją uważa, iż

w stosunku do Czechosłowacji dyplomacja nasza poniosła całkowitą klęskę, powinna ona starać się wszelkimi siłami o utrzymanie Jaworzyny. Prace min. Skirmunta, stwierdza mówca, nie pójdą na marne, jeśli inne ministerstwa uzgodnią swoją — z jego polityką.

Następnie krytykuje mówca lewicowe poglądy rządu w stosunku do kościoła katolickiego, zarzuca rządowi lekceważenie duchowieństwa i oświadcza, że stronnictwo jego niema zaufania do obecnego rządu.

Pos. Chadzyński oświadcza, że **budget jest nierealny, a polityka i niemoralna i niedemokratyczna.**

Omawiając poszczególne działy gospodarki państwowej oświadcza, iż cały budget i nierównowagę wypływa z potrzeb państwowych. W polityce zagranicznej dotąd okazał się minus. W sądownictwie znajdują się jeszcze elementy, których należałoby się pozbyć. **Rząd Poniatowskiego nie będzie przechodził przesilenia rządowego.**

Stronnictwo jego będzie popierać rząd w sprawach państwowych, lecz w innych sprawach zastrzeże sobie wolną rękę.

Posel Rudziński oświadcza, iż **wina ciąży głównie na sejmie, który jest chory na uwiad starczy.** Zwraca następnie mówca uwagę na politykę na kresach wchodnich i w sprawie wileńskiej. Mówca domaga się, aby rząd położył tamę mobilizacyjnemu aparatowi państwa do walki z demokratyzmem. Co do budżetu min. skarbu — twierdzi, że stoi on pod znakiem kapitalizmu i

jest skierowany przeciwko chłopom, robotnikom i inteligencji. Wkońcu domaga się mówca w imieniu stronnictwa o **jaknajrychlejsze zamknięcie obecnego sejmu.**

Pos. Rosset uważa wywołanie w obecnych warunkach kryzysu państwowego za samobójstwo. Politykę prezydenta ministrów i ministra skarbu stronnictwo jego skrytykowałoby, lecz uważa chwilę za nieodpowiednią i zwraca się głosu.

Pos. Thon chwali pokojową politykę ministra skarbu — twierdzi jednak, że musi ją poprzeć cały sejm, a specjalnie w sprawie żydów, dla których istnieją prawa, lecz tylko na papierze. Chwali następnie optymizm ministra skarbu i twierdzi, że jest to największą dodatnią stroną pracy ministra. Do gabinetu stronnictwo jego zaufania mieć nie może, ponieważ **gabinet ten nie działa zgodnie z konstytucją.**

Pos. Zaleski wita przymierze Polski z państwami bałtyckimi i Rumunją, następnie wytyka praktykę administracji. W końcu imieniem stronnictwa upomina się o jaknajrychlejsze zamknięcie sejmu i przeprowadzenie wyborów.

Po przemówieniu pos. Łancuckiego obrady przerwano.

Następne posiedzenie jutro o godzinie 10-ej rano.

Z komisji sejmowych.

WARSAWA, 5 maja (Pat) — Komisja skarbowo-budżetowa rozpatrywała wniosek przysłany jej przez plenum sejmu pos. Diamanda i tow. **w sprawie przyszaniania min. handlu i przemysłu zarządu salin małopolskich.**

Referent Moraczewski wniosł, ażeby wbrew tendencjom min. skarbu, zarząd salin pozostał w ręku min. handlu i przemysłu. Obecny na posiedzeniu min. Michalski domaga się przekazania salin min. skarbu, dowodząc, że na mocy ustawy austriackiej o monopolach saliny te, ze względów prawnych powinny znajdować się pod zarządem min. skarbu oraz, że gospodarka tych salin wymaga szybkiej sanacji, co jego zdaniem może skutecznie jedynie min. skarbu. Min. handlu i przemysłu Olszewski wyjaśnił, że ze względu na to zgadza się na przekazanie salin min. skarbu.

W dyskusji wszyscy postawili wyrazili jednak zapatrywanie, że min. handlu i przemysłu jedynie powołane jest do zarządu salin małopolskich. Po dyskusji znów zabrał głos min. Michalski i zgadza się, ażeby jeszcze przez 10 lat saliny pozostały pod zarządem min. handlu i przemysłu i oświadczył, że w krótkim czasie przedłożony zostanie projekt o zniesieniu monopolu solnego, ażeby w ten sposób zmusić saliny rządowe do współpracy z salinami prywatnymi. Wobec oświadczenia min. Michalskiego rezolucji nie powzięto.

Następne posiedzenie jutro o godzinie 10-ej i pół rano. Komisja dla badania kryzysu handlu i przemysłu rozpatrywała **sprawę budowy mostu Poniatowskiego i robót budowlanych w Zeliborzu.**

Referował pos. Gdys. Przedstawiciel min. skarbu zgodził się na udzielenie kredytu na odbudowę mostu Poniatowskiego w wysokości 300 milionów marek.

Następnie pos. Sredniawski wygłosił referat o robotach publicznych. Po wysłuchaniu referatu komisja przyjęła między in. następującą rezolucję referenta. Wzywa się rząd w kierunku przyspieszenia budowy elektrowni w Wiązowsku (Małopolska) przez sejm uchwalonej oraz ażeby dokonał budowy takiegoż zakładu w Porębie (pow. Bielski), zarazem w Grodku (koło Torunia) i Solinie (na rzece Sanie), oraz ażeby jaknajrychlejsz zatwierdził sprawę spółek udziałowych i akcyjnych, by w ten sposób przyspieszyć działalność kapitalu prywatnego, oraz jaknajrychlejsz wniosł projekt o dopuszczeniu kapitalu krajowego jako też i zagranicznego w syndykatach lub spółkach akcyjnych zorganizowanych do budowy dróg wodnych państwa polskiego.

Komisja odbudowy kraju. Przedstawiciel min. skarbu zdał sprawozdanie **z działalności zakładu kredytowego dla odbudowy.**

Szczegółowych informacji udzielił dyrektor tego zakładu Schenk. Ze sprawozdania tego wynika, iż za czas od 15 maja 1920 roku do 30 marca b. r. udzielono pożyczek na sumę 1,370,841,947 marek, z czego na pokrycie własności kredytów przemysłu przypada 90 pr. Komisja wyraziła życzenie, ażeby i mniejszym własnościom potrzeby kredytowe zaspakajano.

Komisja prawnicza przyjęła wniosek pos. Jasiukowicza, aby w okresie przejściowym t.j. od kwietnia do lipca b. r. **właściciele nieruchomości pobierali wynagrodzenie od lokatorów** w formie dodatku do comornego. Następnie został przyjęty projekt ustawy o konwencji haskiej z dnia 17 lipca 1905 r.

Obrady konwentu senjorów.

Na dzisiejszym posiedzeniu konwentu senjorów p. marszałek podniósł sprawę **obrad nad ordynacją wyborczą,** projektując, aby czas szczegółowej dyskusji ograniczyć mówcom do 5 minut i w dłuższym przemówieniu postawił projekt, aby kluby miały prawo zwrócić uwagę lub też zwołać specjalne zebranie, w celu skrócenia debaty.

Konwent senjorów zgodził się na projekt pos. Osieckiego, aby komisja skarbowo-budżetowa mogła odbyć swe posiedzenie równocześnie z posiedzeniem plenum

sejmu, z zastrzeżeniem, że stronnictwom pozostawia się prawo sprzeciwu i że głosowanie komisji skarbowo-budżetowej nie może się odbywać w czasie posiedzenia plenum.

Następnie pos. Opala, przewodniczący komisji administracyjnej, wniosł wniosek, ażeby prowadzić nadal prace nad ustawą gminną. Marszałek oświadczył, że obrady te będą prowadzone nadal i niebawem wejdą w życie.

Kronika polityki polskiej.

— Jak się dowiaduje „Kurjer”, p. prezydent ministrów wyjeżdża w nadchodzącą niedzielę wieczorem na Pomorze.

Z Warszawy p. Ponikowski uda się koleją do Torunia, stamtąd, po jednodziennym pobycie, samochodem do Chełmna stąd — statkiem do Grudziądza.

Pan prezydent podróżować będzie głównie w charakterze ministra oświecenia publicznego, celem bowiem jego jest zbadanie osobiście stanu szkolnictwa na Pomorzu.

Powrót p. Ponikowskiego do Warszawy nastąpi w środę.

— Przybył do Warszawy jeden z rzeczoznawców polskich w Genewie p. Wacław Fajans; drugi rzeczoznawca p. Edward Rose też opuścił Genewę.

Minister Darowski w Łodzi.

WARSAWA, 5 maja (Telefonem). Wczoraj wieczorem wyjechał z Warszawy do Łodzi minister Darowski w celu pośredniczenia wobec zaostrożonego przesilenia w przemyśle włóknistym.

Zyczenia dla Polski.

WARSAWA, 5 maja (Pat) Naczelnik państwa otrzymał w dniu 3 Maja, jako w dniu święta narodowego depeşe z życzeniami od prezydenta Stanów Zjednoczonych, od króla belgijskiego i od króla hiszpańskiego.

Z rady ministrów.

WARSAWA, 5 maja (Pat) Na dzisiejszym posiedzeniu rady min. postanowiono utrzymać stosunek neutralny wobec projektu ustawy wyborczej do sejmu i senatu. Wysłuchano następnie ministra pracy i opieki społecznej w sprawie urzędu emigracyjnego. Uchwalono wniosek przekazania dodatkowych środków lokomcji min. spr. wojskowych i zatwierdzono szereg spraw bieżących.

Zamykając posiedzenie prezes ministrów podziękował za pracę min. Wybickiemu, występującemu z gabinetu wskutek zlikwidowania ministerstwa b. dz. pruskiej.

Znoszenie odrębności ustawodawczych Małopolski.

WARSAWA, 5 maja (Telefonem). W Ministerjum spraw wewnętrznych, jak się dowiaduje odbędzie się dnia 7 b. m. konferencja z wojewodami małopolskimi, celem przystosowania odrębności ustawodawczych, istniejących w Małopolsce, do jednolitej polityki wewnętrzno-państwowej.

Polska na sesji ligi narodów.

WARSAWA, 5 maja. (Telefonem). Wobec tego, że na kolejnej sesji rady ligi narodów rozpatrywana będzie sprawa pasa neutralnego pomiędzy Wileńszczyzną a Kowieńszczyzną, rząd polski polecił przedstawicielom swoim w stolicach państw ententy złożenie oświadczenia, że rozstrzygnięcie tej sprawy w duchu postulatów polskich jest nieodzowne dla zapewnienia pokoju.

WARSAWA, 5 maja. (Telefonem). Rząd polski na kolejnej sesji rady ligi narodów poruszył sprawę odrzucenia przez rząd kowieński propozycji co do konwencji poczdowo-telegraficznej. Propozycja polska opierała się na nie-

dzynarodowej konwencji madryckiej i odrzucenie jej przez Litwę jest pogwałceniem tej konwencji.

Anglicy zainteresowani przemysłem górnośląskim.

WARSAWA, 5 maja. (Telefonem). Dowiadujemy się, że przedstawiciel wielkiego kapitalu angielskiego, zainteresowany w przemyśle górnośląskim, przybywa w tych dniach do Warszawy dla nawiązania kontaktu z rządem polskim i współpracy.

Obrady w sprawie objęcia Górnego Śląska.

OPOLE, 5 maja. (Pat). Dziś odbyło się tu wspólne posiedzenie pełnomocników rządu polskiego i niemieckiego dla objęcia Górnego Śląska. W posiedzeniu brali udział rzeczoznawcy obu stron, w liczbie około 50. Ustalono, że celem uzgodnienia poglądów rządów polskiego i niemieckiego odnośnie do przejęcia mienia państwowego, administracji górniczej i hutniczej, kopalń państwowych, unormowania sprawy kas gwareckich, wreszcie przejęcia administracji kolei, skarbu i poczty i telegrafów, bezzwłocznie rozpoczną swe prace 5 komisji. Równocześnie odbędzie się będą posiedzenia obu pełnomocników, celem wypowiedzenia się w sprawie projektu decyzji, wręczonego pełnomocnikom 4 maja przez komisję międzysojuszniczą. W połowie przyszłego tygodnia utworzone będą dalsze podkomisje dla uregulowania spraw poszczególnych.

KATOWICE, 5 maja (Pat) „Katowitzer Zeitung” podaje z Genewy, że podpisanie polsko-niemieckiego układu w sprawie G. Śląska oczekiwane jest w połowie maja i nastąpi prawdopodobnie na publicznym posiedzeniu pod przewodnictwem prezydenta Calondera. Dzienniki wyrażają wątpliwość, czy ratyfikacja układu przez parlament niemiecki odbędzie się przed Zielonemi Świętami.

Podpisanie układu polsko-niemieckiego.

O konstytucję w. m. Gdańska.

GDANSK, 5 maja. (Pat) — Na wczorajszym posiedzeniu sejmu gdańskiego przewodniczący poszczególnych frakcji złożyli deklaracje w sprawie ostatniego pisma komisarza Hackinga, który jak wiadomo zażądał, aby nastąpiła zmiana konstytucji odnośnie do czasu urzędowania głównych senatorów z 12 lat na 4 lata, oraz ażeby było zatwierdzone zwykłym wszystkich głosowaniem, a nie wszystkich kwalifikacjami, których dotąd nie zdołano osiągnąć.

Wszyscy mówcy zaprotestowali ostro przeciwko stanowisku Hackinga,

oraz występują stanowczo przeciwko mieszaniu się komisarza w sprawy miasta. W ten sposób zażądany został zakończony, gdyż za powyższą zmianą konstytucji sejm gdański wypowiedział się już poprzednio wszystkimi głosami.

Nota polski do sowiełom.

WARSAWA, 5 maja (Pat) Polski charge affaires w Moskwie wręczył komisarzowi notę, w której rząd polski podnosi, że wbrew układowi o repatriantach oraz umowie ruchu granicznego Stolpce-Niechorzele (Niegoroje) pociąg z repatriantami zamiast przychodzić do stacji Stolpce, dochodzą jedy nie do punktu pogranicznego do stacji Kołosowa, pozbawionej najprymitywniejszych urządzeń do przejęcia repatriantów. Stan ten jest przyczyną niestychających się wygód i niebezpieczeństw dla powracających obywateli polskich, którzy podlegają tu masowemu za-

Konferencja w Genui.

Kto kupuje wszelkiego rodzaju antyki?
667-3 Amerpol, Piotrkowska 56.

O zebranie rady najwyższej.

Lloyd George domaga się zebrania rady ministrów i to w Genui. Chodzi o kwestję odszkodowań niemieckich i ewentualnych kroków francuskich, zapowiedzianych przez Poincaré'go w głosnej mowie w Bar-le-Duc.

Jak wiadomo Poincaré za warunk kardynalny udział Francji w konferencji postawił nieporuszenie sprawy odszkodowań. Tymczasem Lloyd George wprowadza ją tam przez boczny kurtkę. Nie ulega bowiem wątpliwości, że chociaż formalnie rada najwyższa jest czymś zgoła odrębnym od konferencji, jednakże przez sam fakt obrad w tym samym czasie, a zapewne w tym samym miejscu, jej przedmiot rozważań wkracza rzeczywiście na samą konferencję i łączy się z nią w pewną całość.

To też we Francji żądanie Lloyd George'a spotkało się z niechęcią i z niechęcią. Prasa paryska jest zdania, iż Lloyd George złamał de facto słowo i dopuścił się grubej niełojalności.

Atoli dziennik L'Echo National, którego założycielem jest Clemenceau, a głównym redaktorem — Tardieu, występuje z ostrą krytyką Poincaré'go i wykazuje, iż to on sam ułatwił premierowi angielskiemu jego dzisiejszą grę, że przez swą niefortunną mowę w Bar-le-Duc sam zapał się w pułapkę.

Poincaré, podobnie jak Briand — wywodzi Tardieu — bardzo się sroży w mowach i cofa się przed stanowczym czynem. Gdy dowiedział się o układzie niemiecko-rosyjskim, zrozumiał, iż trzeba coś zrobić, lecz zamiast zdobyć się na stosowny krok właśnie w tej samej sprawie, wygłosił groźne przemówienie w przedmiocie odszkodowań niemieckich „Lloyd George pisze Tardieu — tylko czekał tego. Poincaré wpadł w pułapkę...”

„Odmówić zebraniu rady najwyższej? To znaczy pokazać że się ucieka od wyjaśnień wśród sprzymierzonych.

Przyjąć? To znaczy, poddać rozstrząsaniu nie tylko energie słowna z Bar-le-Duc, lecz także prawa Francji.

W obu wypadkach ryzyko jest wielkie. A wynikło ono z braku woli we właściwej chwili.

Poincaré nie umiał chcieć, gdyż jest chwytliwym z natury...”

Autor nie szczędzi dalszych zarzutów Poincaré'emu, którego wprost oskarża o słabość i nieudolność. W konkluzji domaga się jego ustąpienia.

„Jeżeli Francja — pisze on — w zakończeniu — rozumie to, jeżeli wie, czego chce, to zamiast parad algijskich zażąda rządu silnej decyzji, któryby dla uratowania pokoju zrobił tyle, co zrobiono dla wygrania wojny”.

Widzimy, iż Poincaré już ma krytykę, który wyraża się o jego polityce mniej więcej tak, jak był sam przed kilku miesiącami wyrażał się o polityce Brianda. Taki już jest los działaczy parlamentar- nych, zwłaszcza jeżeli są przyletem publicystami politycznymi.

Vigil.
Kupujcie bilety skarbowe
BILET SKARBOWY
w rażeniach kieszonkowych

razeniu, przenosząc choroby w głąb kraju, lub ginąc od nich na miejscu, o czym świadczy cementarz obok toru kolejowego w Kolasowie.

Natomiast wbrew umowie kolejowej do stacji Stołpce przychodzą pociągi rosyjskie, naładowane towarami eksportowymi na zachód oraz pociągi po ładunek żywności przeznaczonej przez ligę narodów dla głodnych w Rosji. Zarówno przeładowywanie pociągów rosyjskich, jak i naładowywanie próżnych pociągów powinno się odbywać po stronie rosyjskiej na stacji Niechorzele. Rząd polski domaga się zmiany tych pogwałconych umów oraz zastrzegł się że w razie gdyby pociągi z repatrjantami dochodziły do stacji Stołpce, wówczas poleci wstrzymanie przyjmowania do stacji Stołpce próżnych wagonów. Natomiast w razie, gdyby stacja rosyjska Niechorzele nie mogła podjąć pracowa przeładowywania, Polska gotowa jest wówczas części tego sukcesu w Stołpcach, do czego jednak potrzebna jest niezbędna zmiana umowy kolejowej.

W sprawie marynarki wojennej.

Rada ministrów wydała ostatnio, opierając się na art. 15 i 18 dekretu z dnia 3 stycznia 1918 roku, rozporządzenie o marynarce wojennej.

Zgodnie z rozporządzeniem — zadanie marynarki wojennej stanowi obrona zbrojna Rzeczypospolita w wodach wewnętrznych i na morzu.

Sprawy marynarki wojennej, jako składowej części siły zbrojnej Rzeczypospolitej, oraz sprawy wojskowej administracji tych portów, jakie będą przeznaczone dla celów wojskowych, należą do zakresu działania min. spr. wojsk.

Centralnym organem marynarki wojennej jest kierownictwo marynarki wojennej, wchodzące w skład min. spr. wojskowych i sprawujące funkcje dowództwa w odniesieniu do części składowych marynarki wojennej.

Zakres działania oraz stosunek służbowy kierownictwa marynarki wojennej do organów min. spraw wojskowych określili późniejsze rozporządzenie ministra spraw wojskowych. Sposób zaś wspólnego korzystania z portów morskich przez marynarkę wojenną i handlową określi minister przemysłu i handlu w porozumieniu z ministrem spr. wojskowych.

Rozporządzenie o marynarce wojennej weszło już w życie z dn. 28 kwietnia r. b.

Groźna sytuacja w Rosji.

MOSKWA, 5 maja (Pat) — W sterach sowieckich spostrzedz się daje ostatnio zdenerwowanie. Przywódcy zdają sobie sprawę z ciężkiego położenia państwa i rozumieją konieczność natychmiastowej pomocy, ale nie uswiadamią sobie, jak się zdaje, ustępstwa, do których należy się posunąć. Wojownicza postać kół wojskowych nie znajduje uzasadnienia w konkretnych faktach. Przeciwnie, sfery wojskowe są zajęte opracowaniem dwóch projektów redukcji czerwonej armii, z których jeden przewiduje demobilizację 50 proc. składu armii, drugi 70 proc. Jakby sprzedając wypadki władze centralne wydawały rozkaz kolejom, by przygotowały się do przewozu urlopowanego rocznika 1899. Przejściowa demobilizacja, która się niebawem rozpocznie, spowodowana została kryzysem finansowym i brakiem środków żywności dla wojska, czemu nie można było zapobiedz nawet w drodze oddania armii części ładunków żywności, przeznaczonych dla głodujących.

Cholera w Rosji.

MOSKWA, 5 maja (A. W.) — Wobec rozpowszechniania się epidemii cholery, na całym terytorjum państwa ogłoszone zostały za zagrożone następujące koleje: południowo-wschodnie, riasańsko-uralska, wiążemsko-kazańska, koleje Ukrainy i Kaukazu.

Spotkanie Skirmunta z Czczerinem.

GENUA, 5 maja (Pat) Wczoraj w południe odbyło się spotkanie min. Skirmunta z Czczerinem. W rozmowie poruszano ogólną sytuację, wytworzoną pomiędzy Polską i Rosją. Należy przypuszczać, że wskutek tej rozmowy nastąpiło pewne ułatwienie i odprężenie sytuacji.

Konferencja Skirmunta z Lloyd Georgem.

GENUA, 5 maja (Pat) Minister Skirmunt odbył dzisiaj przed południem blisko półtóra — godzinną rozmowę z Lloyd Georgem, w której omawiano ogólną sytuację konferencji genueńskiej oraz najwyższe problemy, wobec jakich znajduje się konferencja.

Poruszano również kwestję granic wschodnich, wobec której stwierdzono, że ułatwienie tej sprawy należy do państw sprzymierzonych i Polski

nie należy zaś do konferencji genueńskiej. Lloyd George uznał potrzebę rychłego jej ułatwienia, równocześnie zapewniając, że nie powemie w tej sprawie decyzji bez uprzedniego porozumienia się z min. Skirmuntem.

Przyjazd posła A. Zaleskiego.

WARSZAWA, 5 maja (Telefonem). Dziś przybywa z Genewy do Warszawy poseł August Zaleski dla złożenia rządowi relacji z przebiegu konferencji genueńskiej.

Francja a Polska.

PARYZ, 5 maja. (Polpress). — Wszystkie dzienniki paryskie podkreślają niezmiernie przychylnie dla polski stanowisko rady ministrów

podczas omawiania na popołudniowej konferencji 4-go maja kwestji zabezpieczenia w Europie dziesięcioletniego pokoju. „Temps” zaznacza, że nie tylko honor, lecz i chęć zabezpieczenia własnego bezpieczeństwa nakazuje Francji obronę Polski przed wszelkimi ewentualnościami. „Journal” ostrzega Niemcy, że pierwszy strzał armaty niemieckiej na wschodzie odbije się echem strzału armaty francuskiej na zachodzie Niemiec.

PARYZ, 5 maja. (Polpr.) — Współpracownik „Soir” miał rozmowę z pewnym dyplomatą neutralnym w kwestji umowy w Rapallo. Dyplomata oświadczył, iż uważa, że Polska jest bardzo poważnie zagrożoną od wschodu i zachodu. Jednak dokąd Francja pozostaje silną, Polska może nie obawiać się chmur.

Mała ententa nie podpisze.

GENUA, 5 maja. (Pat). „Corriere della Sera” donosi, że mała ententa zamierza nie przyłączać się do memorjału, jeżeli Francja ostatecznie odmówi zgody na ten memorjał. Belgia nadal obstaje przy swoim stanowisku.

Kredyty żądane przez sowiaty.

BERLIN, 5 maja. (AW). Z Genui donoszą, że w komisji finansowej delegat sowiecki przedłożył wyczerpujący memorjał, opracowany przed rozpoczęciem przez Tracté-

go. W memorjałach tym Rosja ma żądać 3 miliardów rubli w zlocie dla rolnictwa, 5 miliardów dla odbudowy środków transportowych, 1 miljarda dla przemysłu. W piątek komisja gospodarcza zakończyła swe prace. W początku przyszłego tygodnia odbędzie się trzecie plenarne posiedzenie konferencji, celem zatwierdzenia uchwał komisji.

Obojętność Czczerina.

GENUA, 5 maja (Pat) W rozmowie z dziennikarzami Czczerin wyraził obojętność z tego powodu, że propozycje przedłożone rosjanom, a w szczególności te, które dotyczą kwestji własności prywatnej oznaczają krok wstecz. Postanowienia dotyczące propagandy, nazwał Czczerin absurdem.

Ameryka założy protest.

LONDYN, 5 maja. (Pat) — Dzienniki donoszą z Waszyngtonu, że rząd Stanów Zjednoczonych polecił swoim posłom w Londynie i w Rzymie przeprowadzenia ankiety w sprawie zawarcia układu pomiędzy sowietami a angielsko-holenderską spółką naftową. Dotąd ankieta ta wykazała, że układ nie został zawarty, lecz toczą się rokowania w celu jej zawarcia.

Ameryka złoży protest przeciwko

działaniu, noszącemu charakter monopolowego eksploataowania Rosji oraz pogwałconej przez sojuszników zasady, przez nich przestrzeganej,

otwartych drzwi w stosunku do Rosji.

Powrót min. Barthou.

PARYZ, 5 maja (Pat) Havas. Dzisiaj o godz. 11-ej rano min. Barthou wyjechał do Genui.

Poincaré nie opuści Paryża.

PARYZ, 5 maja (Polpr.) „Matin” dowiaduje się z dobrze poinformowanego źródła, że Poincaré w rozmowie z Barthou oświadczył, iż do końca konferencji w Genui nie opuści pod żadnym względem Paryża.

Lloyd George wciąż konferuje.

GENUA, 5 maja. (A. W.) — W willi którą zamieszkuje Lloyd George, odbywają się nieustanne narady. W czwartek przed południem Wirth i Rathenau a następnie Schancker odbyli konferencję z Lloyd Georgem. W południe konferował Lloyd George z Barrerem. Podobno chciał Lloyd George zasięgnąć w delegacji francuskiej dokładnych informacji o postanowieniach, które zapadły w Paryżu.

Wieczorem odbył ponownie Lloyd George konferencję z Barrerem, w której wziął jednocześnie udział delegat belgijski Jaspier. Konferencja ta dotyczyła 7 art. doręczonego sowietom memorjału.

O odszkodowania niemieckie.

GENUA, 5 maja. (AW). Dzienniki włoskie przywiązują wielką wagę do czwartkowej rozmowy między Lloyd Georgem a przywódcami delegacji niemieckiej. Dzienniki te utrzymują, że w trakcie rozmowy poruszone zostały wszystkie szczegóły kwestji reparacyjnej. Według „Corriere della Sera” kanclerz Wirta przedstawił w poniedziałek

barwach położenie wewnętrzne Niemiec i stwierdził między innymi, że stan rzeczy wymaga rychłego powrotu kanclerza do Niemiec.

BERLIN, 5 maja (Pat) „Berliner Tageblatt” donosi z Paryża, że min. skarbu Herman udaje się w przyszłym tygodniu do Paryża, gdzie przy współudziale sekretarza stanu będzie pertraktował z komisją odszkodowawczą w sprawie propozycji jakie Niemcy uczyniły na ostatnią notę francuską. Bergman zaś udaje się do Paryża dla rokowań o pożyczkę.

Belżeryci i Niemcy.

BERLIN, 5 maja (Russpress) Jak komunikuje „Raif”, rząd niemiecki mianował swym przedstawicielem w Moskwie na miejscu odwołanego do Berlina Wiedenfelda — barona Maltzana.

Krzą pogłoski, że na miejsce Krestiniego przedstawicielem sowietów w Berlinie mianowany będzie obecny prezes ukraińskiej rady komisarzy ludowych, Rakowski.

Niemcy nie przyjmują agitatorów sow.

BERLIN, 4 maja (Russpress). — Przed kilkoma tygodniami władze sowieckie zwróciły się do rządu niemieckiego z propozycją wystąpienia kilkuset studentów rosyjskich rzekomo w celu dalszych studiów naukowych. Rząd niemiecki jednak stwierdził, że mieli być przysłani do Niemiec studenci uniwersytetu komunistycznego w Moskwie w celach agitacyjnych i odmówił przyjęcia tak wielkiej partji propagandzistów komunistycznych.

Rozłam wśród kolejarzy niemieckich.

BERLIN, 5-go maja (A. W.) — W lonie w związku zawodowych kolejarzy niemieckich nastąpił w tych dniach rozłam, mogący radykalnie wpłynąć na rozwój wypadków w razie ewentualnych nowych prób wywołania strejków kolejowych w Niemczech. Rozłam polega na tym, że bardziej umiarkowane grupy, będące w opozycji przeciw radykalnej lewicy komunistycznej związku, wystąpiły i utworzyły nowy związek niezależny, który zbliżony jest do tendencji politycznych niemieckiego związku urzędników „Deutscher Beamten-Bund”.

Zawieszenie broni w Irlandji.

LEAFELD, 5 maja (Pat) Radjo. Na wczorajszym posiedzeniu komitetu wolnej Irlandji i wojsk regularnych postanowiono, że od 3 maja do 8 maja b. r. nastąpi obojętne zawieszenie broni, w celu dania możności dowództwom natychmiastowego omówienia sytuacji spraw wojskowych.

Stan ludności w Rosji.

O zmianach w liczbie ludności Rosji w okresie wojennym i rewolucji dają wyobrażenie następujące cyfry: w roku 1913 Rosja liczyła 166 milionów ludności. Straty w ludziach poniesione wskutek wojny europejskiej i domowej według obliczeń sowieckich przeprowadzonych podczas spisu w dniu 28-ym sierpnia 1920 roku wynosiły wówczas 17 milionów umarłych i zabitych oraz 4 miliony 400 tysięcy inwalidów.

Na rzecz nowych państw powstałych na terytorjum byłego cesarstwa rosyjskiego odpada 30 z górą milionów ludzi, pozatem ubytek spowodowany ucieczką obywateli poza granice państwa i dalszymi stratami wojennymi, epidemjami, repatrjacja wynosi blisko 4 miliony. Nie licząc strat poniesionych skutkiem głodu całą ludność federacyjnej Rosji sowieckiej nie wliczając Kaukazu i Syberji obliczyć należy na 110 milionów głów. Śmiertelność wskutek głodu wynosiła w kwietniu od 70 do 100 tysięcy ludzi dziennie w całej

MACHIAVELLI.

Myśli o ludziach.

Niechaj się nikt nie dziwi, jeśli, mówiąc o państwie, przytaczam przykłady wielkich mężów. Skoro bowiem ludzie chadzają prawie zawsze drogami utartymi przez innych i w postępkach swych kierują się naśladownictwem, to przy całym niepodobieństwie dorównania tym, których się naśladowuje, człowiek rozsądny powinien jednakże kroczyć zawsze drogami wielkich mężów, naśladowując najsłabsze wzory, tak, iżby cnota jego, jeśli nie dosięgnie wzoru, przynajmniej zeń aromatu pewnego nabrała; powinien postępować tak, jak czynią roztropni lacownicy widząc, że cel, w który mierzą, nazbyt jest odległy, a łuk nazbyt słaby, i biorąc kierunek nieco wyżej, nie po to, aby przez swój wysiłek ugodzić strzałą ponad cel, lecz aby przeszczerić celu osiągnięć.

Niemą rzeczy trudniejszej i niebezpieczniejszej ponad zamiar wprowadzenia do kraju nowych urządzeń społecznych.

Reformatory napotyka wrogów w tych wszystkich, którzy na starych instytucjach dobrze wychodzili; w tych zaś, którzy wyjdą dobrze na nowych, ciepłych zaledwo znajduje obrońców. Mały zapaf tych ostatnich tłumaczy się poniekąd obawą przeciwników, mających za sobą potęgę prawa; poniekąd też nieufnością ludzi, którzy nie wierzą w prawdziwość rzeczy nowych, dopóki ich nie ujrzą wybudowanych.

Stąd bywa, że ci, którzy nowemu układowi stosunków się przeciwstawiają, atakują go, gdzie mogą, z całą zaciekleścią stroniczną; natomiast jego zwolennicy popierają go bez energii, tak, że razem z nimi i sam nowator może przepaść.

Wszyscy prorocy uzbrojeni odnoscili zwycięstwa. Wszyscy bezwzględni ponosili klęski.

(Wybrał i przełożył J. Prz.)

Wścigi konne.

Rezultat wczorajszych biegów.

I bieg: 1) Lari-Fari Wolański (Kokozko 60 kg.) 2) Orlica Kronenberga (Górecki 56 kg.)

II bieg płaski gentlemen'ski - 2100 mtr.

1) Kain Sosnowskiego. 2) Mistrz Rumla. Wygrane o 3 długości dowolne; czas 2 min. 32 i trzy czwartych sek. Totalizator 23.

III bieg:

1) Ponowa - Kronenberga. 2) Zefer - Lubomirskich. 3) Flor-Fina - Bersona.

Wygrane o 3 długości. Czas 2 min. 28 sek. Totalizator 23.

IV bieg gentlemen'ski z plotami 2200 mtr.

Valc - ower'em Brise Guigne. Wycofane Łopot i Bandura. Czas 3 min. 25 sek.

V bieg:

1) Pudler - spółki hodowlanej. 2) Zaporożec - Lubomirskich.

Wycofano Treschic i Sewastopol. Wygrane o pół lba. Czas 1 m. 45 i pół sek. Totalizator 29.

VI bieg. Nagroda 25000 marek, dystans 1600 mtr.

1) Azamat - Ostoi - Ostaszewskiego.

2) Ulmen - Lubomirskich. 3) Dornach - Paga. 4) Toothich - Towarnickich.

Wygrane o długość. Czas 1 m. 47 sek. Totalizator zwyczajny 64, francuski 30-31.

VII bieg. Nagroda 20.000 mk. dystans 2100 mtr.

1) Panna - Kronenberga. 2) Ambitna - Bersona.

Wycofane Mary i Odolie. Wygrane o długość. Czas 1 m. 47 sek. Totalizator 24.

Deszcz, tor elastyczny, starty dobre.

Amerpol Piórkowska 56. KUPUJE SPRZEDAJE... najlepsza cena za srebro, brąz, porcelanę, monety, dywany, meble starożytne, gobeliny, obrazy, kryształ i tem podobne dzieła sztuki. 999-

Wiadomości bieżące.

Dzisiejsza pogoda.

Komunikat państwowego Instytutu meteorologicznego.

Prawdopodobny przebieg pogody w dniu dzisiejszym:

Przeważnie pochmurno, przelotne deszcze, wiatry południowo-zachodnie i zachodnie.

W ciągu doby ubiegłej Polska znajdowała się w obszarze wyższego ciśnienia, ogarniającego południową część Europy, w prądach powietrznych przeważnie południowo-zachodnich. Wskutek tego temperatura w Polsce była niezbyt wysoka, zachmurzenie zmienne z przelotnymi opadami, a miejscami (Gdańsk) burze w godzinach popołudniowych. Na zachodzie Europy było przeważnie pochmurno z trwałszymi deszczami, zwłaszcza w obszarze klina wyżowego, ogarniającego z zachodu Francji i Szwajcarię, natomiast na Węgrzech, będących w obszarze przeważających wiatrów z południowo-wschodu pogoda była jasna i sucha. Temperatura najwyższa w dniu wczorajszym wynosiła w Warszawie 17,5, najniższa 0,8.

O ustalanie wysokości wzrostu kosztów utrzymania.

W jednym z pism miejscowych ukazała się wzmianka, jakoby komisja do badania wzrostu kosztów utrzymania przy wojewódzkim urzędzie zdrowia w Łodzi opierała się na danych wydziału statystycznego magistratu m. Łodzi.

Wobec powyższego magistrat m. Łodzi zmuszony jest wyjaśnić, że wzmianka owa jest z gruntu nieścisła, gdyż na skutek rozporządzenia rady ministrów z dnia 17 stycznia 1921 r. w przedmiocie statystyki cen artykułów pierwszej potrzeby, przy wydziale statystycznym powstała komisja rzeczoznawców dla wyrażania opinii o cenach, notowanych przez funkcjonariuszy miejskich, złożona z 6-u osób, reprezentujących kooperatywy, związki zawodowe robotnicze, przemysł, handel, rolnictwo i zarząd miasta.

Komisja ta na podstawie danych zebranych przez urzędników wydziału statystycznego, jak również i swoich własnych spostrzeżeń, ustala ceny 66 artykułów pierwszej potrzeby i przesyła protokół z tego posiedzenia wraz z

wykazami cen do głównego urzędu statystycznego w Warszawie.

Z chwilą powstania komisji miejscowej do badania wzrostu kosztów utrzymania, wojewódzki urząd zdrowia zwrócił się do wydziału statystycznego z prośbą o nadsyłanie owych wykazów również i jemu, co też wydz. statystyczny czynił.

Tu należy zaznaczyć, że owe wykazy cen wydz. statystycznego nie mają absolutnie wpływu na postanowienia komisji miejscowej do badania wzrostu kosztów utrzymania, gdyż komisji tej posyła ją również wykazy cen miejscowe kooperatywy robotnicze, wydział handlowy i t. d.

Z powyższego widać, jak złościwem i z gruntru pozbawionem prawdy jest twierdzenie, jakoby magistrat m. Łodzi wpływał na niski procent, okreśiany przez komisję wojewódzką wzrostu.

W sprawie teatru miejskiego.

Wobec tego, że sprawa teatru miejskiego w dalszym ciągu przedstawia się dość zagadkowo, w sprawie tej w przyszłym tygodniu udają się do Warszawy wiceprezydent miasta dr. Stupnicki i ławnik Gacki. (bip)

Podziękowanie pułk. Mercier.

Ustępujący z Łodzi pułkownik Mercier przesłał prezydentowi miasta p. Al. Rzewuskiemu podziękowanie za dotychczasową współpracę w dziedzinie zacieśnienia stosunków polsko-francuskich na terenie Łodzi.

Pułkownik Mercier podkreślił, że w pracy swej działał zawsze dla dobra Francji i Polski.

O pomoc dla repatriantów.

Onegdaj w sali województwa łódzkiego odbyła się konferencja pod przewodnictwem wojewody dr. Garapicha. Na konferencję przybył z Warszawy wiceprezes komitetu pomocy repatriantom p. Janasz. W konferencji udział brali: ks. Lipiecki p. Łęcki, ławnik Badzian i zastępca kuratora szkoln. p. Kern.

Z prasy.

Ukazał się świeży numer „Łódzianina” i zawiera: Wł. Dolecki - „Olbryzima manifestacja pierwszomajowa w Łodzi”, M. Malinowski - „Wścigi”, J. Kwapiński - „Pod Rygowem”, „Socjalizm a religja”.

„Wojna i pokój”, „Sprawiedliwość Bydgoska”, W. Skiba - „Ruch zawodowy”, i inne, a także bardzo bogaty dział bieżących wiadomości.

Ogólnopolski kolejowy zjazd spółdzielczy.

W d. 7 i 8 maja r. b. odbędzie się w Warszawie ogólnopolski kolejowy zjazd spółdzielczy.

Zjazd będzie miał na celu ustalenie warunków, które przyczyniłyby się do stosowania ruchu spółdzielczego na kolejkach polskich, który właściwie powstał w czasie wojny światowej, do obecnych pokojowych stosunków gospodarczych.

Sfery zainteresowane przypuszczają, że zjazd będzie liczny.

Otwarcie giełdy łódzkiej.

Onegdaj odbyło się uroczyste otwarcie giełdy łódzkiej. Niestety instytucja ta wzbudziła małe zainteresowanie i nieliczna tylko ilość osób była obecna. Z powyższego wynika, iż życie łódzkie nie odczuwało potrzeby giełdy pieniężnej. Bezwzględnie jednak potrzebna by była w naszym mieście giełda towarowa, gdyż jak dotychczas ceny wszelkich towarów pozostają tajemnicą biur i składów.

Wieczorem odbyło się pierwsze zebranie rady giełdowej. Dokonano wyborów zarządu, lecz z powodu nieobecności dwu z spośród trzech wybranych wybory będą prawdopodobnie powtórzone. (bip)

Uwalnianie urzędników.

P. minister spraw wewnętrznych, odwołując się do ustawy z dnia 17 lutego 1922 r., wydał następujące zarządzenie:

Podczas toczonego się dochodzenia dyscyplinarnego nie należy urzędnika, przeciw któremu wytoczone dochodzenie, zwalniać ze służby ani na własną jego prośbę, ani w drodze zarządzenia władzy służbowej, bez otrzymania na to specjalnego w każdym przypadku zezwolenia ministerjum.

W sprawie związku oficerów rezerwy.

Oficerowie, urzędnicy wojskowi, chorążowie i podchorążowie rezerwy W. P., zamieszkali na terenie województwa łódzkiego, są prosieni o przybycie 10 maja b. r. o godz. 18 do lokalu kasyna oficerskiego dowództwa okr. korp. Nr. IV, ul. Aleja Kościuszki nr. 4, na walne zebranie w sprawie utworzenia związku oficerów rezerwy województwa łódzkiego. Porządek dzienny obrad obejmie następujące punkty:

PIEGI, PRYSZCZE i opaleniznę usuwa radykalnie

usuwa radykalnie

KREM ORO METAMORPHOSE

H. H. EWERS.

Najwyższa miłość.

(Dalszy ciąg).

Bydź co bądź Allaround było to dla niego dobre nazwisko; jadł on już chleb z niejednego pieca. Studjował medycynę i zdał wszystkie egzaminy, nie zabiegając ani przez chwilę o praktykę zarobkową. Grał na szesciu instrumentach, był dyrygentem i kompozytorem; przymem rysował, malował, rzeźbił, a w międzyczasie pisywał wiersze i rzeczy sceniczne. Chętnie kierował hypnetycznymi wczorami; ale na utrzymanie zarabiał w kabarecie — jako tancerz charakterystyczny. Ze skrzypkami łączyła go powierzchowna przyjaźń — z czasów wojny, gdy obydwa byli lotnikami.

Wówczas Dierks podarował mu poświęcaną krzyżkę, przysłany mu przez jedną z wielbicielek. Marcel niewiele zwracał na to uwagi. „Nie wypada dla mnie”, oświadczył. „Próbowałem już z Mogen Dawidem — i nawet ten nie pomógł”. „W każdym razie spróbuj!” śmiał się Dierks. „Zawsze się twojemu klekotowi coś przytrafia — nikt nie ma takiego pecha, jak ty! Cud poprosta, że ci dotychczas nie zastrześli. Spróbuj więc, może właśnie to ci pomoże”.

Marcel niechętnie westchnął. Tego dnia eżdo doskonale i oddał wszystkie loty przechodzący szesćmiesiąca. Nie wj-

mował już następnie nigdy tego talizmana z kieszeni i wierzył weń świecie.

Gdy w kilka lat później spotkał się ze skrzypkami w Monachjum, zauważył odrazu, że coś tu nie jest w porządku — i wykrył niebawem przy czynę tego stanu. „Tak już jest”, konkludował Dierks zrezygnowany. „Tak jest — i tak pozostanie. Przeznaczenie — i kwita!”

„Nie, nie kwita!”, krzyknął Marcel. „Przeznaczenie — przypuścmy — ale zwraca się ono w tą stronę, w którą wiatr wieje!”. Milczał przez kilka chwil, zastanawiał się. Następnie odparł: „Znałem kiedyś jedną — nazywała się Inez. Wielka lotryca, odbierała ludziom pieniądze i wyrzucała je przez okno. Ale rzemiosło swe znała doskonale — doprowadziła je wprost do aryzmu. Posiadała najlepszy zbiór z istniejących w Europie pornograficznych zdjęć japońskich; jej czarna sala toczu była zdumiewająca. Nie było takiej, choćby najdzikszej perwersji, którejby nie stosowała — nie słyszałem o kobiecie bardziej wyrafinowanej. Owa wielka Inez—”.

„Czy przypuszczasz, że to mnie bardzo interesuje?” wtropił się zypek. „Poczeka!” przerwał mu taudent. „Zainteresujcie się naprawdę”. I zaczął dalej hymny pochwalne na cześć dziwnej kapłanki. Opowiadał o jej bibjotece, o jej kolacjach, opisywał jej sypialnię i narzędzia tortur. „Jest ona jedyna, która pracowała naukowo. Przez dwa lata była sekretarką u Lombroso — i również dyktowała Kruft-Binga we Wietnam. Wszyscy psychiatry Europy znali ją — i

wielu z pośród nich posyłało jej swych pacjentów. Bowiem specjalność Inezy było leczenie chorych mężczyzn”. „Leczenie? Na jaką chorobę?” — pytał Dierks.

Marcel objaśnił: „Też pytałeś: Na utratę męskości oczywiście — na coby innego? Każdy psycholog seksualny ma poczekałnią pełną takich ludzi, a wśród nich wielu, z którymi nie wie, co począć. Często młodych, całkiem zdrowych, silnych — jakies kółeczko się zepsuło i maszyna nie funkcjonuje. Jeśli udaje się skonstatować przy czynę impotencji, wówczas łatwo jest zaradzić złemu, a przynajmniej orzec, że z tych a tych względów uzdrowienie jest niemożliwe. Ale gdy taki pasażer jest zdrowy i silny, jak ryba w wodzie — jeśli nie można nic z niego wydobyć potem, że strasznie chce i tylko nie może — jeśli się leczy ogólnie na nerwy, na neurastenję, na przypuszczalną sugestję, wówczas rezultat jest grą na loterji.

Takie właśnie wątpliwe wypadki były specjalnością Inezy. Był to jej konik, a jednocześnie jej duma. Rozmawiała najpierw z takimi ludźmi całymi godzinami. Następnie zamykała się, nie przyjmowała nikogo, zamczala wprost swój mózg. I znajdowała — już następnego dnia — czasami dopiero po kilku tygodniach — jakies dzikie szalenstwo. Było to często coś takim niemożliwego, jakis śmieszny absurd — raz coś niewiarogodnie brudnego, to znowu coś niemal dziecinnie naiwnego, ale zawsze coś, co temu mężczyźnie wracało

ów promień, bez którego życie wydawało mu się zbyt cichym ciężarem. Ach, mam wrażenie, że tej kobiecie udało się uszczęśliwić samego Abelarda — wówczas, co prawda, nie moglibyśmy się wyczytywać w piękne epistoły Heloizy!”

Skrzypek roześmiał się. „Mój Boże, w tym względzie jeszcze się na mnie żadna mniejszka nie uskarżała! Nie mogę wobec tego zrozumieć, co ma właściwie twoja czarodziejka?”

„Ależ nie ona” — przerwał mu przyjaciel. — „Jej byłoby trudno okazać pomoc w twoim wypadku. Ale w rezultacie nie zmienia to postaci rzeczy. Weź takiego mężczyznę — napewno w swoim życiu znałeś ich wielu. Coś jest w nieporządku; nagle, lub też stopniowo wszystko się psuje. Czasami śmieje się — a czasami skowyczy, zależnie od temperamentu. Biegnie do przyjaciół, do lekarzy. Leczy się na wszystkie strony. Próbuje tysiące środków. Pożera każdą radę i każde lekarstwo — jest coraz bardziej nieszczęśliwy i zrozpaczony. I nikt nie umie wykryć, gdzie tkwi słabość. Aż wreszcie może przyjdzie taki freudzysta i uchyli rąbka tajemnicy — ale niewie ci, że stokroć wolę metodę Inezy. Psychoanalityczna kuracja zajmuje strasznie dużo czasu — a potem widziałem bardzo wielu tą metodą pozornie tylko uleczonych. Cóż ona tobie pomogła? Inezę natomiast nie nie obchodzi kompleksy Edypa i Narcyza; nie myślała nawet o tem, by szukać zielska na terenie duszy

i stamtąd je wypleniać. Pozwala rosnąć temu, co rosnąć chciało, im bardziej dziko, tem lepiej. Biegała ze swą różdżką czarodziejską i szukała. Znajdywała źródło i wierciła głęboko, wydobywała wodę na powierzchnię, zmuszając suchotniczą rolę do wydawania owoców. Owo tajemne źródło wyglądało czasami bardzo ponuro, było często brudne i trujące — ale praktyka uczy, że gnój, brud i krew są najlepszym nawozem. I jakiegolwiek ono było — pochodziło z duszy i było bezwzględnie jedynym słusznym środkiem dla tego ciała.

„Z twoim aryzmem też jest coś w nieporządku! Zachowywałeś się w ciągu tych wszystkich lat zupełnie tak samo, jak ci wszyscy biedacy, którzy gonili złudę swej męskości. Śmiałeś się i wyłeś — nie wątpię w to ani przez chwilę. Pracowałeś nad sobą, leczyleś się, zatrucowałeś sobie życie, czyniłeś wszelkie zabiegi, opychałeś się radami i wskazówkami. Przejadłeś się lekarstwami — aż leczenie obrzydło do niemożliwości. Poza tem: żardzewiało gwoździe, kawalki bursztynu, talary św. Jerzego, wizerunki świętych, szkapieryzki — tolerowałeś największe idjotyzmy; niczego nie zaniedbałeś. Dreczyłeś się nieznośnie, byłeś bardzo nieszczęśliwy i zrozpaczony. I nic nie pomogło — aż do tej chwili — absolutnie nic! Nieprawda?”

Hagen Dierks westchnął: „Masz rację!” powiedział. „Czy znaś jakąś Inezę dla skrzypków-impotentów?” (d. c. n.)

1) zagajenie; 2) wybór prezydium; 3) odczytanie protokołu z poprzedniego zebrania; 4) sprawozdanie i dezideraty kom. org. zw. ofic. rez. woj. Łódz.; 5) uchwała o zorganizowaniu związku województwa Łódzkiego; 6) wybór tymczasowego zarządu; 7) wolne wnioski. Przyjeździ przed rozpoczęciem obrad mogą zgłaszać się począwszy od godz. 10 rano w hotelu „Savoy”, pokój nr. 409, celem rejestracji, informacji, ew. otrzymania kwater.

Kursy ratownictwa dla kobiet.

We wtorek, dnia 9 b. m. o g. 6 m. 30 po poł. rozpoczynają się w lokalu narodowej organizacji kobiet, Moniuszki 11, dziesięciodniowe kursy ratownictwa, urządzone staraniem sekcji szerzenia higieny Polsk. Czerwonego Krzyża. Kursy te dadzą całokształt najpierwszych wiadomości z higieny i ratownictwa, koniecznych dla każdej kobiety. Wykłady urozmaicone będą tablicami anatomicznymi i przezroczami.

Zapisy przyjmuje sekretariat N. O. K., Moniuszki 11, codziennie od 4-9 wiecz.

Żądania służby cmentarnej.

Służba cmentarna wniosła do zarządu gminy żydowskiej petycję o podwyżkę pensji oraz wypłacenie 15 procent różnicy pensji od 1-go marca b. r., motywując swoje żądania nadzwyczajną drożyzną produktów spożywczych i skromnym wynagrodzeniem. (bip)

Pierwszy wieczór kabaretowy.

(wp) Wczorajszy występ warszawskich artystów w „Casinie” doznał niezwykłego sukcesu artystycznego. Poraz pierwszy usłyszeliśmy, miast piaskich „ustępów” ciętą satyrę polityczną, miast trywialnej farsy, subtelny skecz, miast zwykłego wywijania nogami — wysokiej miary sztukę taneczną. Pani Macherska, Talarico i panowie Kuncewicz, Gierasieński, Bodo i Lin, wraz ze świetną parą baletową — Pawliszczywą i Parnellem dali program kabaretowy tak barwny i urozmaicony, jakiego już dawno na tego rodzaju wieczorach nie widzieliśmy.

Wypadki.

Zamach samobójczy. Przy zbiegu ulic Kilińskiego i Napierkowskiego nad ranem usiłowała odebrać sobie życie wystrzałem z rewolweru w serce 19 letnia Stefania Swiderska, zam. przy ul. Gubernatorskiej 41. O powyższym zawiadomiono komisarjat policji. Zawezwane pogotowie odwozło raną do szpitala przy ulicy Drebnowskiej. Podczas badania niedoszła samobójczyni odmówiła złożenia jakiegokolwiek wyjaśnienia.

Kryminalistyka.

Zbrojny napad 6-ciu uzbrojonych w rewolwery bandytów napadło na dom Leona Michałskiego w gm. Krośniewice. Bandyci zrabowali różnych rzeczy na sumę 5 milj. mk., poczem zbiegli.

Kradzież biletów skarbowych. Józefowi From skradziono w pociągu 35 biletów skarbowych na sumę 3 i pół miliona marek.

Z sądów.

Sprawa komunistyczna.

Oskarżeni Maurycy Osser 25 l., Mojżesz Folk 20 lat, Tauba Ita vel Teofila Bławat 22 lata, Bolesław Latos 25 lat i Stanisław Sokołowski 19 lat. Dnia 14 października 1921 roku w Łodzi na Wodnym Rynku

organizował się pochód protestacyjny, z powodu omawianych w tym czasie kwestji co do wprowadzenia 10 godzinnego dnia roboczego. Pochód wyruszył z Wodnego Rynku ulicą Główną i skierował się w ulicę Piotrkowską w kierunku Placu Wolności, gdzie miał się odbyć wiec. Jeszcze na Wodnym Rynku zwrócił na siebie uwagę obserwujących pochód, osobnik w ubraniu kroju wojskowego, z czarną teką pod ręką, który stanął w pierwszych szeregach pochodu pod tablicą z napisem „Precz ze stanem wyjątkowym”, wnosząc okrzyki „Niech żyje Rosja sowiecka”, osobnik ten, jak się później okazało Maurycy Osser, idąc na czele pochodu, wykrzykiwał: „Niech żyje Rosja sowiecka!” „Niech żyje dyktatura proletariatu!” „Niech żyje czerwona armja!” „Niech żyją Lenin i Trocki!”

Drugi mężczyzna, który również zwrócił uwagę policji, swoim zachowaniem się i tem, że miał palto na piersiach czemś wypchane, — jak się później okazało — Mojżesz Falk, szedł w pochodzie trotuarem, przy zbiegu ulic Główniej i Piotrkowskiej wszedł na jezdnię i stanął w szeregu pod tablicą z napisem: „Precz ze stanem wyjątkowym!” Przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Ewangelickiej, Folk wyjął z pod palta paczkę odezwo komunistycznych pod tytułem: „W sejmie nowe kajdany dla robotników” i rzucił je w górę. Podczas pochodu również wznosił okrzyki: „Niech żyje 3 międzynarodówka!” Przy zbiegu Piotrkowskiej i Przejazd do Folka przyłączyła się niskiego wzrostu kobieta, ubrana w czerwony sweater i czapkę włóczkową, zielonego koloru.

Po przybyciu na Plac Wolności stanął Osser w pobliżu cukierni, na rogu ulicy Konstantynowskiej, a Folk w pobliżu magistratu. Do Ossera podeszła owa kobieta i zamieniła z nim parę słów, jak się okazało była nią T. Bławatówna. Każdorazowo, gdy Bławat wracała od Folka do Ossera w powietrzu ukazywały się paczki odezwo komunistycznych. Jak się udało ustalić odezwy te wyrzucał w górę stojący w pobliżu Ossera, Bolesław Latos.

Po wiecu Bławat spotkał przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Placu Wolności zdjęła z głowy włóczkową czapkę, zawinęła ją w papier, na głowę zaś włożyła czapkę studencką, którą miała w kieszeni. Poczem razem udali się na ulicę Piotrkowską i weszli do restauracji, w której zostali zaresztowani.

Sąd pod przewodnictwem sędziego Zajkowskiego rozważał w dniu wczorajszym sprawę powyższych. Ponieważ na rozprawie nie stawił się oskarżony Sokołowski. Podprokurator Jawniewicz wnosi o odroczenie sprawy, lecz obrońcy Ossera — adw. B. Jasiński, Bławatówny — adw. R. Kempner, Folka — adw. Piotr Kon, Latosa i Folka — adw. St. Kobyliński, są przeciwni temu.

Sąd postanowił zmienić co do Sokołowskiego, środek zapobiegawczy (dozór policji) na bezwzględny areszt, w razie przeciwnym pozostać zanim listy gończe.

Sprawę co do Sokołowskiego wyłaczyć, zaś pozostałe rozważyć. Personalja: Osser biuralista, wykształcenie 6-cio klasowe. Folk elementarne, był w fabryce na praktyce, Bławatówna wykształcenie średnie, studentka filozofji, Latos — elementarne, robotnik.

Oskarżeni na sądzie do inkriminowanego im czynu nie przyznają się. A świadkowie oskarże-

Głęboko dotknięci śmiercią ojca kolegi naszego Bena Engielkiego

b. p. Abrahama

wyrażamy głębokie współzucie.

Współpracownicy Domu Handlowego Maurycy Tauman.

Współpracownikowi mojemu p. B. Engielkiemu z powodu śmierci Ojca Jego

b. p. Abrahama

wyrażam szczere współzucie.

Dom Handlowy Maurycy Tauman.

6798

nia — konfidenti w liczbie 12, zeznają zgodnie z okolicznościami sprawy, świadkowie obrony: Roma Bławatówna, Dora Birenwajzanka, Frajdia Rubinowa i Tamborski zeznają na korzyść oskarżonych i dowodzą „alibi” podsądných.

Obrońcy podsądných zaznaczają, iż przeciwnie wina podsądných niczem nie została udowodnioną, by konfidenti mogli w tłumie poznać oskarżonych. Jest to sugestia. Powołują się na sprzeczność niektórych świadków oskarżenia, oraz na to, że wiec był przez komisarzy rządu dozwolony.

W końcu proszą o uniewinnienie podsądných. O godzinie 10 i pół wieczorem sąd ogłosił wyrok, skazujący Ossera i Folka po pozbawieniu praw na 2 lata ciężkiego więzienia, Latosa na rok ciężkiego więzienia z pozbawieniem praw, Bławatównę zaś dla braku dowodów uniewinnił. (bip).

Zarząd Towarzystwa Pielegnowania Chorych „BYKUR CHOLIM” zaprasza niniejszym krewnych i przyjaciół

b. p. Rysia Babiackiego

na nabożeństwo żałobne, dla uczczenia pamięci zmarłego, które odbędzie się w niedzielę, dn. 7 maja r. b., o godz. 12 i pół po południu, w synagodze przy Placu Wolności № 10.

Teatr i muzyka.

(K) Ostatnie koncerty orkiestry filharmonicznej. W niedzielę o godz. 12 w południe odbędzie się ostatni koncert muzyczny pod dyrekcją Br. Szulca z udziałem Antoniego Makowskiego (klarinet). W programie utwory Moniuszki, Wagnera, Sibeliusa i in.

Ostatnim koncertem popołudniowym tegoż dnia dyrygować będzie młody kapelmistrz Adam Szpak, o którym prasa zagraniczna wyraża się z uznaniem i wroży mu przyszłość. Jako solista wystąpi znany pianista Karol Szwenter. W programie symfonia V-ta Be-

thovena oraz tegoż kompozytora koncert G-dur i wariacje i polonez z 3-iej suity Czajkowskiego.

Poniedziałkowy ostatni koncert abonamentowy odbędzie się z udziałem znakomitego pianisty Józefa Pembleura, który święci wielkie tryumfy w całej Europie i swą fenomenalną gra budzi wszędzie entuzjazm wśród publiczności. Przy pulpicie kapelmistrzowskim stanie Walerjan Berdiajew. W programie poemat symfoniczny „Manfred” Czajkowskiego, „Taniec śmierci” (Totentanz) Liszta i wariacje symfoniczne Francka.

Dosmażenia i pieczenia funt 450 mk. Tysiące gospodyń, kucharzy, cukierników i t. p. przekonano się, że sprzedawane tak zwane masło holenderskie zawierające pg. analizy 92, tłuszczu po 450 mk. funt, 6 funt. puszka 2,300 mk. nie jest gorsze od sprzedawanego przez paszary po 1,500 mk masła tutejszego.

Uwaga: Żądać w puszkach z zaświadczeniem Sprzedawca główna w każdym mieście i polececiem Amer. Min. Zdrowia. — f. P. Wiszniewski, ul. 6 Sierpnia 20 (Benedykta)

Łódź-Warszawa-Wilno
Dom Handlowo-Ekspedycyjny

„Transport”

Centrala: Łódź, Piotrkowska 58, tel. 658.
Oddziały: Warszawa, Gesia Nr. 14, tel. 133-49.
Wilno, Sadowa 4, tel. 503.

Niniejszym podajemy do wiadomości, iż z dniem **1 maja** r. b. przyjmujemy wszelkiego rodzaju bagaż towarowy w ładunku wagonowym po cenach konkurencyjnych do Wilna i z powrotem.

Asekuracja, finansow nie, inkaso, zaliczenia i t. d.

UWAGA: We Wilnie zastępuje nas Dom Ekspedycyjny **I. Bazyljane i M. Arfuka**, ul. Sadowa 4, tel. 503.

6-06-1

Teatr SCALA

We wtorek, 9-go i w srode, 10 maja r. b., o g. 8.30 w TYLKO 2 WYSTĘPY artystów teatru Matego w Warszawie.

„Osma Zona Sinobrodego” z K. Junoszą-Stepowskim w roli głównej.

Komedia w 4 aktach Alfreda Savoir'a.

Bilety już są do nabycia w zakłerni W. Komara, róg ul. Piotrkowskiej i Benedykta od 11-11 do 2-21, a w dniu przedstawienia w kasie teatru przez cały dzien. 848-

Kino „Nowości”
Piotrk. róg Główniej.

Ostatnie dwa dni 285-1

Wielkiego epokowego filmu
„Człowiek bez nazwiska” Harry Liedtke w roli tytułowej.

Kino-Popularne
Konstantynowska 16.

Wielki sensacyjny program! **Patrol o północy**

przedstawiający pełną męstwa i pomysłowości działalność pol. Hoił smoleński.

W roli głównej, ulubieniec publiczności ANONSI! Od dnia 2 czerwca r. b. **THOMAS H. INCE. QUO-VADIS.**
Początek w dniu poniedziałku o g. 7, a w niedzielę i święta o g. 5 p. p.

Polska dyrekcja ubezpieczeń wzajemnych.

Historyczny rozwój instytucji ubezpieczeniowych w Polsce zapoczątkowuje w r. 1777 stowarzyszenie, którego celem, w myśl złożonego rządowi polskiemu projektu, miało być „wypłacanie właścicielom pogorzających domów połowy ich wartości”.

Wobec panującego, wskutek rozbiorów Polski chaosu, stowarzyszenie nie mogło rozwinąć owocnej działalności i dopiero za czasów okupacji pruskiej w 1803 r. zostało utworzone „Towarzystwo ogniowe miast”, w rok zaś później „Towarzystwo ogniowe woi”.

Władze Księstwa Warszawskiego przejęły w 1807 r. zarząd sprawami obu towarzystw, nie wprowadzając zmian zasadniczych w samej ich organizacji.

Wobec zbyt niskich stawek premji ubezpieczeniowych, nie wystarczających na pokrycie strat pożarowych, zmieniono w 1817 roku ustawę postanowieniem namiestnika Zajacka i nazwano nową organizację „Towarzystwem Ogniowym”. Poczynając od roku 1833, „Towarzystwo Ogniowe” rozszerzyło swą działalność na ubezpieczenie ruchomości, a w 1843 rozszerzono zakres działalności przez zorganizowanie ubezpieczeń: 1) dochodów na czas życia, 2) od gradobicia, 3) od pomoru na bydło, 4) strat przy splawie produktów.

Organizacja, po rozszerzeniu swej działalności, otrzymała nazwę „Dyrekcji Ubezpieczeń”.

Zakres działalności „Dyrekcji Ubezpieczeń” nie ograniczał się do wypłaty odszkodowań, lecz obejmował opiekę nad instytucjami i urzędzeniami, mającymi na celu możliwe zredukowanie strat wywołanych pożarami. Dyrekcja wypłaća całą subsydją na organizowanie straży ogniowych, zakupno sikawek i t. p.

Główne kierownictwo „Dyrekcji ubezpieczeń” leżało w ręku, wybranych po jednym z każdego powiatu, radców ubezpieczeniowych. W 1868 roku rząd rosyjski skasował monopol „Dyrekcji ogniowej”, mając głównie na względzie faworyzowanie rosyjskich towarzystw ubezpieczeniowych. Monopol został zachowany dla drobnych budowli wiejskich, wartość których nie przekraczała pewnej maksymalnej sumy.

Zakres działalności „Dyrekcji ogniowej” został w r. 1870 ograniczony do ubezpieczeń ogniowych. Wreszcie z gruntu zburzono centralną organizację przez ustanowienie „Wzajemnych gubernjalnych ubezpieczeń od ognia”, które poddano ścisłej kontroli rządu, równocześnie usuwając przedstawicieli ubezpieczeniowych. — Odrodzenie działalności „Dyrekcji ogniowej” nastąpiło formalnie w 1900 roku, kiedy rząd rosyjski przez ustanowienie „Ubezpieczeń wzajemnych” wytworzył silną centralną organizację, która do roku 1914 zdążyła

nagromadzić, pomimo niskich stosunkowo składek, kapitał zapasowy w wysokości 11,431,066 rb. Został on przez Rosjan wywieziony podczas ewakuacji Kongresówki. Po ustąpieniu władz rosyjskich z Warszawy, komitet obywatelski wznowił w r. 1915 działalność instytucji „Ubezpieczeń wzajemnych” i ustalił zakres jej działalności oraz organizację wewnętrzną według wzorów z 1843 roku.

Naczelnym organem, kierującym całą działalnością obecnie „Polskiej dyrekcji ubezpieczeń wzajemnych”, jest Rada nadzorcza. Członkowie jej są wybierani przez sejmiki powiatowe i rady miejskie. Rada nadzorcza mianuje zarząd, prezesem którego od 1915 roku jest znany na polu spraw ubezpieczeniowych ekonomista p. Bolesław Chomicz. Rzeczą czytawą, że ideałem wszelkiego rodzaju ubezpieczeń, przy warunku umiejętnego kierownictwa, jest ubezpieczenie wzajemne. Przy tego rodzaju kombinacji, ubezpieczony ma udział w zyskach osiągniętych z nadwyżki sumy premji nad wydatkami na wypłatę odszkodowań.

W miarę gromadzenia się kapitału zapasowego, premje ubezpieczonych są obniżane i mogą stać się znacznie niższe aniżeli w prywatnych towarzystwach assekuracyjnych, płacących swym akcjonarzom wysokie dywidendy.

Fakt ten miał miejsce w roku 1912, kiedy dzięki nagromadzeniu dostatecznego kapitału zapasowego przez „Towarzystwo wzaj. ubezp. w Królestwie Polskiem” obniżyło ono premje ubezpieczeniowe na domy mieszkalne w mieście. Wskutek tego towarzystwa prywatne nie mogły z nim konkurować na punkcie wysokości premji.

Trwającą do ostatnich czasów wadą wzajemnych towarzystw assekuracyjnych była stosunkowo wielka formalistyka przy przyjmowaniu ubezpieczeń oraz wypłacaniu odszkodowań.

Z fałszywą tradycją niezasadnionej formalistykii stanowczo zerwała obecna „Polska dyrekcja ubezpieczeń”.

Zakres jej działalności jest rozszerzony już obecnie na wszelkiego rodzaju ubezpieczenia ogniowe, tak nieruchomości, jak maszyn, oraz towarów.

Premje assekuracyjne już obecnie są niższe, aniżeli w towarzystwach prywatnych, dzięki dużej wartości zaasekurowanych obiektów. Wysokość wpłaconych w r. 1922 premji osiągnęła sumę miljarða marek.

W czasie najbliższym „Polska dyrekcja ubezpieczeń” rozszerza zakres swej działalności na ubezpieczenia życiowe, od nieszczęśliwych wypadków, gradobicia, pomoru bydła. Istnieje uzasadnione prawdopodobieństwo, że działy te rozwiną się szybko i pomyślnie, ku wygodzie i korzyści ubezpieczonych.

Stery przemysłowe i handlowe powinnyby zainteresować się działalnością odrodzonej polskiej placówki ubezpieczeniowej i we własnym interesie poprzeć jej owocną i dla nich samych korzystną działalność.

inż. B. G.

Amerykańska taryfa celna a angielski przemysł wełniany.

W sferach handlowych przypuszczają, że wprowadzenie taryfy w Stanach Zjednoczonych wpłynęłoby dodatnio na angielski przemysł czesankowy. Ostatnie telegramy donoszą, że bill, wniesiony do senatu amerykańskiego, proponuje następujące przepisy zasadnicze. Prezydent otrzymuje władzę powiększenia lub zmniejszenia celi w celu wyrównywania zmieniających się warunków konkurencji; wedle jego uznania za podstawę wzięte będą amerykańskie lub też zagraniczne koszty produkcji.

W dalszym ciągu bill nadaje prezydentowi prawo: zakazywania importu niektórych towarów, jeżeli uzna to za właściwe dla zapobieżenia nakładania celi według swego uznania; wreszcie konfiskowania towarów importowanych w razie pogwałcenia powyższych przepisów.

Z punktu widzenia eksportera najważniejszą cechą tych nowych projektów stanowi to, że stan niepewności będzie trwał w dalszym ciągu. Jest to sprawa wielkiej wagi dla angielskiego przemysłu czesankowego ze względu na wielkie sumy, jakie wykazuje eksport towarów czesankowych do Stanów Zjednoczonych.

Kupcy utrzymują, że prawie bez względu na wysokość celi mogą prowadzić interesy ze Stanami Zjednoczonymi, które stanowią dobry rynek zarówno dla towarów całkowicie wykończonych, jak dla przędzy i czesanki, a także dla wełny surowej, oraz odpadków najrozmaitszych. Od kilku miesięcy oczekiwanie nowej taryfy celnej wpływało hamująco na interesy handlowe.

Jeżeli zostanie przyjęty bill, dający prezydentowi wyżej wymienione prawa, zawieranie kontraktów, wymagających do wykonania pewnego czasu, będzie ogromnie trudne. Eksporter będzie bardzo ostrożny w stosunku do zamiennych celi, które prezydent będzie wyznaczał, a przepisy takie w końcu mogą być szkodliwsze dla kupca amerykańskiego, niż dla zagranicznego sprzedawcy, przeciw któremu są skierowane. Niektóre towary, tak wełniane, jak czesankowe, mają zapewniony zbyt w Ameryce bez względu na cenę. Ameryka musi też sprowadzać pewne gatunki wełny, których sama nie produkuje, a których fabrykanci tamtejsi potrzebują.

Rynek pieniężny.

Giełda warszawska.

Na wczorajszym zebraniu giełdy w Warszawie w dziedzinie walutowej tendencja spokojna. Kursy niezmienione.

W dziedzinie papierów dywidendowych ruch dość ożywiony.

Kursy niezmienione. Miljonówka uległa nowej niższości.

Gotówka.

Dolary Stan. Zjedn. 3960—3975

Marki niem. 14.15

Funty 17675.

Czeki i wpłaty.

Belgia 52.50

Berlin 45.00—46.00

Genewa 14.15—15.00

Londyn 17700—17750

Nowy Jork 3930.

Drobną gotówką 3900

Paryż 320.00—321.00

Praga 75.00

Szwajcaria 770

Wiedeń 49.25

Listy zastawne.

4 proc. poź. premjowa 2000—1800—1850

4 i pół proc. listy zast. ziemsk. za 100 rubli 275.

4 i pół proc. listy zast. ziemsk. za 100 marek 80.50

5 proc. m. Warsz. 265.

Z czarnej giełdy warszawskiej.

Na nieurzędowej giełdzie warszawskiej notowania były następujące:

Dolary 3900.

Franki 365.

Funty 17900.

Marki niem. 14.50.

Rubie złote 205000.

Rubie srebrne 1225

Bilon srebrny 590.

Cednia giełdy pieniężnej w Łodzi.

Łódź, 5 maja. Dolary St. Zjednoczonych (got.) — w płaceniu 3975, w żądaniu 3990, w transakcji 3982 i pół.

Franki franc. (got.) — w płac. 350, w żąd. 365, w tranz. 361.

Franki belg. (got.) — w płac. 350, w żądaniu 354.

Funty angielskie (czeki) — w płac. 17800, w żąd. 17850, w tranz. 17800.

Korony austr. (got.) — w płac. 48,75, w żądaniu 50.—

Kor. czeskie (got.) — w płaceniu 78, w żądaniu 75.

Marki niemieckie (got.) — w płaceniu 14,25, w żądaniu 14,50.

Związek Zaw. Pracowników Handl. i Biurowych m. Łodzi (Al. Kościuszki 21).

Wezwanie.

Polował pewna liczba członków Związku naszego nalega w opłaceniu składek, przyczem adresy wielu z nich są nam nieznanе. Zarząd wzywa niniejszym wszystkich członków Związku do podania w terminie dwutygodniowym szczegółowych adresów i uregulowania zaległych składek w Kancelarji Związku (Al. Kościuszki 21) w godz. 5—8 wiecz. Jednocześnie zwraca się uwagę, iż niezastosowanie się do powyższego wezwania połącznе za sobą wykreślenie z listy członków Związku.

Marki niemieckie (czeki) — w płaceniu 14,15, w żądaniu 14,50.

5 proc. listy zastawne m. Łodzi — w płac. 82, w żąd. 85.

6 proc. obligacje m. Łodzi—w płac. 82, w żądaniu 85.

Miljonówki w płac. 1800, w żąd. 1800.

Czarna giełda w Łodzi.

W dniu wczorajszym notowania na nieurzędowej giełdzie łódzkiej kursy trzymały się mniej więcej na poziomie dnia poprzedniego. Obroty średnie.

Kursy kształtowały się następująco: Dolary 3980—3955—3950.

Mk. niem. 14.40—14.15—13.75—13.70

Berlin czeki 14.10.

Wiedeń czeki 49.50—48.75.

Franki franc. 371.

Franki austriacki 730.

Franki belg. 350—350,50.

Franki 17700—17750.

Kor. aust. 48,75.

Korony czeskie 78—78,80.

L. 217.

Z giełdy gdańskiej.

GDANSK, 5 maja.—Na dzisiejszym zebraniu giełdy gdańskiej tendencja była słabsza. Notowano:

Marka polska (sprzedaż) 7,07 i pół, (kupno) 7,12 i pół, przekaz na Warszawę 7,15—7,10.

Dolary 265—265.

GDANSK, 5 maja (Telegr. własny „Gł. Polsk.”). Przy zamknięciu giełdy gdańskiej notowano:

Marki polskie gotówka 7,05, czeki 7,05 i pół. Wyplaty na Warszawę 7,07 i pół

Dolary 281, czeki 283.

Funty 1257, czeki 1262.

Franki 25,90, czeki 26,10.

Guldeny holenderskie 108,50, 109,00.

Zamknięcie giełdy berlińskiej.

BERLIN, 5 maja. (T. w. „Gł. Polsk.”)

Marki polskie 7,05—7,10. Wyplaty na Warszawę 7,10.

Dolary 265, czeki 265.

Funty 1257, czeki 1262.

Franki franc. 25,90, czeki 26,10.

Guldeny holend. 108,50, 109,00.

Bawetna.

BREMA, 2 maja. Bawetna 152.20.

LIVERPOOL, 5 maja. Obrót 8000, import 28,590, na maj 10,69, na czerwiec 10,09, na lipiec 10,82. Amerykańska bawetna o 48, brazylijska o 41, a egipska, o 25 punktów wyżej.

Komunikat.

Urząd Zgromadzenia Staromych Feloszerów w Łodzi, sawiadania swych członków, że w niedzielę dn. 7 maja, o godz. 4 pp. odbędzie się ogólne zebranie w drugim terminie.

 Salon Mód
Przejazd 30
High-Life
POLECA
MODELE LETNIE.

Mechanik
na reparację maszyn do pianina, arytmometrów, kas kontrolujących i t. p. szczególnie od zaras. Reflektory się na pierwszorzędne sily. Oferty do biurowki pocztowej 28 28. 91 3

PRZYJME
towary manufakturowe na skład i sprzedaż w najruchliwszym punkcie ul. Piotrkowskiej Zgłoszenia do „Głosu” pod 10554. 6152—2

Łampy gazowe
i lampa 4-o płomienna i stołowa i ampla do sprzedania. Wiadomość: ul. Piotrkowska 81, w drukarni, od 12—2 pp

KOSTJUMY
męskopodane do wypożyczenia. M. Herrmann, ul. Nawrot 55, front. II-e p., na prawo. 1661—2

Zamienie
pokój z kuchnią w Sieradzu na pokój z kuchnią, ewentualnie na jeden duży pokój w Łodzi. Wiadomość: Nawrot 34 m. I. Markus Rosenberg.

Kupię zaraz
grunt z zabudowaniem od 2 do 5-u mórg, blisko Łodzi, lub dalej. Zgłoszenia do „Głosu” sub. „Małopolska”. 6554—1

Kompletnie
urządzonej sieniarni wraz z lokalem, nadającym się na mieszkanie, od zaraz do odstąpienia. Oferty sub. 657*. 6263—2

Karoserja
samochodowa 6-osobowa torpedo, prawie w nowym stanie, skórzane obicie, po cenie dostępnej do sprzedania. Obejrzeć: Braclia Wójcicki, ul. Piotrkowska 202. 6244—2

Z powodu wyjazdu
jest do sprzedania w centrum miasta, dobrze prosperująca mleczarnia z dużym lożalem nadającym się dla interesów handlowych. Wiadomość: Konstanyńska 18, „Belweder”. 2796—2

wspólnika
z kapitałem od 4—5 milj. marek, do przedsiębiorstwa przemysłowego branży bawełnianej. Oferty sub. „Fachowiec” do Adm. „Głosu”. 797—2

Pensjonat i Restauracja Bernsztejnowej
przeniesiony został z Ciechocinka do Zoppot, Hafnerstrasse 9/11, pod firmą **Warszauer Hoff.** 2780—2

Mączkę Nestléa w cenie konkurencyjnej (rabat dla hurtowni.) **CACAO** Mk. 325—funt sprzedaje **L. GLIK**, Piotrkowska 98. 254—2

Uwaga!
Agronom dobrze obeznany w rolnictwie, który zajmował się swoim fachem w Szwajcarii przez szereg lat, posiada posady rządowej i urzędowej folwarku ewentualnie może wziąć w dierżawę mały folwark. Oferty do „Głosu” sub. „Agronom”

Do sprzedania kocioł parowy
z 2-ma rurami płomiennymi, bud. Fitzer i Ganner, 100 metr. kwadr. pow. ogrzew. 9 Atm. z armaturą i rusztami, 3 postożygark. (Irny Meritz Jahr, Gera, i draparka maszynowa do syceln worków etc. Zgierz Akc. Two Zana, Łódzka 12. 790—1

Do interesu **Transportowo - Ekspedycyjnego**
poszukuje współnika fachowego, dobrze obznajmionego z branżą i klientelą. Oferty do admin. „Głosu” sub. „Transport”.

Stan rachunków

Warszawskiego Banku Zjednoczonego z Oddziałami
na dzień 1 kwietnia 1922 r.

Aktywa.

Kasa	69.197.186.43	
P. K. K. P. i P. K. O.	18.477.866.85	
Papiery własne	77.466.542.—	
Weksle zdyskontowane	352.190.211.—	
On call	18.116.712.—	
Korespondenci-Dłużnicy	410.156.630.86	
Ruchomości	9.722.449.50	
Koszty handlowe	82.771.020.17	
Inkaso weksli	115.738.947.—	
Rachunki Centrali z Oddziałami	72.077.076.50	
Różne rachunki	66.585.768.—	1.242.495.349.31
		1.242.495.349.31

Pasywa.

Kapitał Zakładowy	100.000.000.—	
Zapasy	6.400.000.—	
Rezerwy	2.000.000.—	
Rachunki bieżące	292.204.658.—	
Re dyskonto	189.559.381.—	
Korespondenci-Wierzyciele	379.903.396.64	
Procenty i prowizje	50.842.187.79	
Różni za inkaso	117.308.228.—	
Rachunki Oddziałów z Centralą	65.662.471.50	
Różne rachunki	39.115.031.88	1.242.495.349.31
		1.242.495.349.31

DOM

z 3 morgowym placem zdatnym na założenie ogrodu lub pod składy dla Towarzystw Transportowych w mieście do sprzedania. Pośrednictwo pożądane. Wiadomość u W. Kwaśniewskiego, ul. Senatorska № 28. 795-2

8-kl. Filologiczne Gimnazjum Żeńskie Marji Hochsteinowej 23 Wólczajska 23

Egzaminy wstępne rozpoczną się 22 maja.
Kancelarja czynna od godz. 10-12 i 5-7 w. 6110-8

VII-mio klasowa Szkoła Koedukacyjna F. KACENELSON Cegielniana № 28.

Kierownictwo niniejszem zawiadamia, że kancelarja szkoły przyjmuje już podania kandydatów i kandydatek do klas A, B, C, I, II i III. Przy podaniu należy dołożyć metrykę oraz świadectwo szczepienia ospy.
Egzaminy wstępne rozpoczynają się dnia 28 maja. Przy szkole istnieje wzorowy zakład freblowski dla dzieci od 4-7 lat. 865-8

KOKS łódzki STANIAŁ!

Cena jednego hektolitra koksu wynosi od 1-go maja 1922 roku **mk. 1.000.—**
Zarząd Gazowni Miejskich w Łodzi.
497-5

Ważne dla przemysłu włóknistego! Fabryka Książ Kolekcyjnych E. SADOKIERSKI, Łódź, Zielona 27,

poleca się do wykonania kart do wzorów we — formie najelegantszej i najmodniejszej. — 8659-3
Pracownia haftów i zakład rysowniczy
Zofji Sandau-Glocerowej
Piotrkowska 114, m. 21
przyjmuje wyprawy oraz suknie do haftowania; poleca wielki wybór deseni 869-4

Dwa domy

(Jeden zdatny na hotel i restaurację), stajnia, szopy i jedna morga ogrodu na kresach, w okolicy Ostrołęki, z powodu wyjazdu do sprzedania. Wiadomość: Piotrkowska 58, pokoje umeblowane № 29, od 11-12 i od 5-7 wiecz. 171-1

KORESPONDENT

władający biegle francuskim i polskim, obierający gruntownie z branta eksportową, mogący przedstawić referencje pierwszorzędnych firm belgijskich poszukuje posady. Oferty pod „T. T.” do admin. „Głosu Polsk.” 098-5

Dypl. Inżynier - Mechanik

z praktyką warsztatową i biurową zagranicą i w kraju, ze znajomością języków obcych (franc. ang. niem.) poszukuje odpowiedniego stanowiska. Oferty sub. „J. A. S.” do Adm. „Głosu” 90-2

LÓD

do sprzedania. Lodownia przyjmuje do przechowywania mięso i różnego rodzaju konserwy. Piotrkowska 146. Telefon 12-36 E. Masgala. 6292-3

Przechodząc,
prosimy obejrzeć
nasze wystawy



Frydberg, Koc i S-ka
90. Piotrkowska 90.
762-1

Poszukuje się do pożyczania mk. 9 do 12 milionów na I hypotekę na nieruchomości w budynkach fabryczn. w centrum miasta. Ewen. zainteresowany może wstąpić do interesu jako wspólnik. Oferty do admin. „Głosu” sub „Szybko”. 173-1

Mam stale na składzie **worków,** większą ilość również i do maki. Worki do maki w oenie 310 marek. Kupuję worki używane.

LICHT i S-ka

Pl. Wolności № 6. 810-2

Pensjonat T. Rubinsztejnowej
w Helenówku-Okopy (stacja Łask). Uroczą miejscowość. Zdrowa i smaczna kuchnia. Dla młodzieży zapewniona opieka. Wiadomość w Łodzi: ul. Zawadzka № 6, Rubinsztejna. 808-1

Poszukuje się większego majątku do wydzierżawienia. Oferty pod „O. F.” składać w admin. „Głosu”. 791-5

Biuralista rutynowanego
poszukuje poważne przedsiębiorstwo handlowe. Oferty pisemne proszę złożyć w admin. „Głosu-Posk.” pod lit. „R. G. 28”. 862-2

Zamknięcia ksiąg handlowych
Zaprowadzenie „”
Kontrolę „”
przyjmuje „” 187-2

O. Pfeiffer ul. Miłsza 57.
2 landa
do sprzedania u Edwar da Adolfa, ul. Szeja 8 6110-3

Motocykl
5-konny w bardzo dobrym stanie, z powodu wyjazdu tanio do sprzedania, Słowiańska № 11 m. 11. Pełszanica amerykańska także do sprzedania. 6185-2

Zdun
stawia nowe i przedstawia stare piece na styl angielski, lub renesansu z nowoczesnym systemem kanałów, przy zastosowaniu którego dźwielecia ma funtami węgla rozgrzewa się piec i ogrzewa pokój. Za robotę gwarantuje. Przejazd 35 m. 4 6223-2

Okazyjnie
do sprzedania kredens zegar, otomana, lampy Piotrkowska 89, i piętrowi front, prawe drzwi. 395

Zakład art. Dekoracyjno-malarski i Skład **TAPET Gostyński i Opoczyński**
Zielona 19.
ODDZIAŁ W CZĘSTOCHOWIE, Piłsudskiego 25.
Poleca na składzie w wielkim wyborze obicia papierowe w najnowszych rysunkach po cenach przystępnych oraz wykonywa wszelkie roboty w zakres malarstwa wchodzące. 808-6

Sandałki trwałego wykończenia renom. marki „Słoń” nadeszły.
Frydberg, Koc i S-ka
Łódź, Piotrkowska 90. Tel. 8-36
2791-1

„Margot”
PIOTRKOWSKA 64.
Nadeszły ostatnie Nowości Wiedeńskie w wielkim wyborze:
Suknie etamin, bluzki strojne i sportowe, Szlafroki, mantilli strojne i skromne.
Wykwintna bielizna:
Garnitury, halki, Combinaisons, Koszule, Staniozki. Suknie i bluzki z trykotyny jedw.
UWAGA! Suknie, bluzki i szlafroki dla tęższych figur!

8-klasowe Gimnazjum Żeńskie
I ZAKŁAD FREBLOWSKI
KLARY WOLFSONOWEJ, Zawadzka 23.
Zapisy nowowstępujących uczenie przyjmuje kancelarja codzien. od godz. 10-1 i od 4-7 po poł. 6099-2

II Gimnazjum Męskie Towarzystwa
Zydowskich Szkół Srednich w Łodzi
Magistracka 16.

Egzamina do klas wstępnych A, B, C i do klas I-V odbędą się dnia 21 i 22 maja b. r.
Podania przyjmuje kancelarja gimnazjum w godzinach przedpołudniowych do 17 maja.
Do podania należy dołączyć metrykę i świadectwo szczepienia ospy. 261-1

Poszukiwany **duży magazyn**
z rampą i kantorem w centrum miasta. Oferty pod „Sz. i B.” w Adm. „Głosu Polskiego”. 6109-2



PIERGI 8764
Pryszczki, Wągrzy itp. usuwa radykalnie krem „EROS”
Żądać w aptekach, drogerjach i perfumerjach.
BROWNING
sprzedam posiadającemu zezwolenie. Złoterska 124 od 10-2-ej. Właściciel domu wakacji. 6232-4

Dnia 6 maja r. b. wychodzić zaczęło tygodniowe wydawnictwo

Książki Ciekawe

Wydawca: Feliks Gadomski. — Redaktor: Stanisław Miłaszewski.

„Książki Ciekawe“ zawierać będą przeważnie **nowe, nie drukowane utwory** najlepszych pisarzy polskich i zagranicznych. — Ukazywać się będą **co sobota w wydawnictwie ilustrowanych okładkach.** — Każda „Książka Ciekawa“ zawierać będzie **nowelę lub utwór powieściowy, stanowiący od- dzielną całość.**

Wydawnictwo pozyskało już następujące utwory:

- Adamowicza Bogusława — Wesoly Marszałek
- Frycza Karola — Smok i Chryzantemy
- Filochowskiego Wacława — Amulet i Oziroza
- Jablczyńskiego Feliksa — Syzofowa praca
- Jawerskiego Romana — Bracia Dobrej Śmierci
- Kaden Bandrowskiego Juliusza — Sad
- Lemańskiego Jana — Prawo mezosyzy
- Kornela Makuszyńskiego — Dziwna Nowela
- Nowaczyńskiego Adolfa — Sen Srebrny Salomei Kohn
- Perzyńskiego Władzimirza — Okazja
- Reymonta Wł. St. — Zapomniane Istnienia
- Staffa Leopolda — Miłość
- Teffi — Kobieta demoniczna (przekład Joliana Tuwima)
- Twain'a Marka — Historia podwójnie detektywna (przekład Antoniego Szostakowskiego)
- Żeromskiego Stefana — Wybór nowel

Prócz powyższych, w wydawnictwie „Książki ciekawe“ ukazać się utwory następujących pisarzy

POLSKICH: Bartkiewicza Zygmunta, Berenta Wacława, Balińskiego Stanisława, Chojnowskiego Piotra, Choromańskiego Leona, Daniłowski Gustawa, Debińskiego Zdzisława, Dzikowski Stefana, Godlewskiego Stefana, Grubińskiego Wacława, Grzymały-Siedleckiego Adama, Irzykowskiego Karola, Iwaszkiewicza Jarosława, Junoszy Gzowski Aleksandra, Kisielewskiego Zygmunta, Lama Stanisława, Leonia Jana, Leśmiana Bolesława, Litockiego Edwarda, Okołów-Podhorskiej Stefani, Olchowicza Konrada, Pieńk wskiego Stanisława, Rabakiej Zuzanny, Struwa Andrzeja, Sygietyńskiego Antoniego, Wierzyńskiego Kazimierza, Weyssenhoffa Józefa, Wierzbńskiego Macieja, Żyznowskiego Jana i w. in.

OBcych: D'Annunzi'a Catulle Mendès'a, Conan Doyle'a, Czechowa, Dostojewskiego, Ewers'a, Anola France'a, J. K. Huysmans'a, B. Kellermanna Selmy Lagerlöf, Jac'a London'a, M. Leblanc'a, G. Maupassant'a, Meyrink'a, M. Maeterlinck'a, M. Prevosta', Wells'a, Oskara Wilde'a i w. in.

„Książki Ciekawe“ rozpowszechniać będą tylko **istotnie najciekawsze dzieła** pisarzy polskich i obcych.

Utrzymywać będą czytelników w stałej łączności z ruchem literackim kraju i zagranicy.

Stanowiąc będą umiejętnie dobraną bibliotekę, łącząc **pożytek, wypoczynek i rozrywkę.**

Cena w prenumeracie tylko 190 Mkp. za Książkę.

W sprzedaży detalicznej 255 Mkp. Prenumerata kwartalna (za 13 książek po 190 Mkp.) wynosi 2470 Mkp.

PRENUMERATA MIESIĘCZNA 825 Mkp.

Za przesyłkę pocztową rekomendowaną lub za odnośzenie do domu 25 Mkp. od każdej książki, czyli 110 Mkp. miesięcznie, 825 Mkp. kwartalnie.

Przedpłatę na prenumeratę i zamówienia na książki przyjmuje Administracja „Książek Ciekawych“, Warszawa, Sienkiewicza 12, w Księgarni „Biblioteki Dzieł Wyborowych“.

„Książki Ciekawe“ prenumerować i nabywać można we wszystkich księgarniach.

Konto czekowe P. K. O. 4460.

6854-1

Zarząd T-wa „Linax Hacedek“ w Łodzi

uprasza wszystkich członków oraz sympatyków T-wa o przybycie na

Nadzwyczajne Zebranie,

które odbędzie się w niedzielę, dn. 7. b. m. o godz. 5-ej po poł., w lokalu własnym (Cegielniana 53) z następującym porządkiem dziennym:

- a) Regulowanie dyżurów nocnych;
- b) Urządzenie „Dnia werbankowego“ nowych członków;
- c) Utworzenie komisji celem kupna samochodu dla sekcji doraźnej pomocy chorym w nocy.

O licznie i punktualnie drzybycie uprasza

Zarząd.

ZARZĄD

Fabryki Wyrobów Wełnianych Karla Eiserta,

Spółka Akcyjna w Łodzi

zawiadamia pp. akcjonariuszów, iż dnia 31 maja r. b. o godz. 5-ej po poł. w Centralnym Biurze fabryki przy ul. Piotrkowskiej № 135 w Łodzi, odbędzie się

Zwyczajne Ogólne Zebranie

akcjonariuszów

następującym porządkiem dziennym:

- 1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania i bilansu za 1921 rok.
- 2) Podział zysków.
- 3) Wybór członków Zarządu i następców (§ 34) i 5 członków Komisji Rewizyjnej (§ 41).
- 4) Zatwierdzenie budżetu i planu działalności na rok 1922.
- 5) Wnioski pp. akcjonariuszów.

Uwaga: Stosownie do § 20 Statutu właściciele akcji, pragnący korzystać z prawa głosu na Zgromadzeniu Walnem, winni najpóźniej 7 dni przed takowym złożyć swe akcje Zarządowi.

250-1

PRENUMERATA

Miesięcznie M. 90. — Kwartalnie Mk. 1050. — Za odnośnienie dopłaca się Mk. 30. — miesięczna. Prenumerata przez pocztę miesięcznie Mk. 1.3. Kwartalnie 2.90. — Zagranicą Mk. 1200. — miesięcznie.

OGŁOSZENIA

ZWYCZAJNE: 60 mk. za wiersz nonparelowy jednospaltowy. NADESŁANE: przed tekstem 150 mk., w tekście 200 mk. po tekście 120 mk. za wiersz nonparelowy (sz. 5 spalt). NEKROLOGI: 100 mk. za wiersz (sz. 3 spalt). Zarejestrowane i zastrzeżone po mk. 50.000 po tekście ogłoszenia zamieszczone obliczone na 50 procent, zaś firm zagraniczne, o 200 proc. drożej od miejsca. Ogłoszenia w wydawnictwie niedziałają 2 tygodniowych 25 proc. drożej. Za termin. drukowania ogłoszeń i ofiar administracja nie odpowiada.

Zaofiarowane.
(Za wyraz 30 mk.)
Przedmiotem dobra...
potrzebny czeladnik...
potrzebna nezenica do...
Doniesienia rozmaite...
(Za wyraz 30 mk.)
Pierwszorzędna krawco-...
Kupno i sprzedaż...
(Za wyraz 35 mk.)
Przeżki, powozy, wolan-...
jadanię ciemno-dębową...
Kupię 10-12 warsztatów...
Wniebie z kilku pokoi i...
Marki pocztowe polskie...
Planino zagraniczne i...
pianino nowe, otomana...
pover sprzedam w dob-...
Skrzypce sprzedam. Ry-...
Posady i prace.
Poszukiwane.
(Za wyraz 20 mk.)
Buchalter (pierwszorzę-...
Dwie mamki s prowinoj...
Panna inteligentna po-...
panienka poszukuje za-...
Wykwalifikowana peda-...
London teacher gives...
WYKWAŁIKOWANA: 60 mk. za wiersz nonparelowy jednospaltowy. NADESŁANE: przed tekstem 150 mk., w tekście 200 mk. po tekście 120 mk. za wiersz nonparelowy (sz. 5 spalt). NEKROLOGI: 100 mk. za wiersz (sz. 3 spalt). Zarejestrowane i zastrzeżone po mk. 50.000 po tekście ogłoszenia zamieszczone obliczone na 50 procent, zaś firm zagraniczne, o 200 proc. drożej od miejsca. Ogłoszenia w wydawnictwie niedziałają 2 tygodniowych 25 proc. drożej. Za termin. drukowania ogłoszeń i ofiar administracja nie odpowiada.

2 matsche footballowe

JUTRZENKA (Kraków)

— Boisko Helenów — Boisko D.O.K. (Plac Hallera)

W sobotę, dn. 6 maja r. b. w niedzielę, dn. 7 maja r. b.

„Klub Jurystów“ S. S., „Union“

Początek o godz. 5.30 po poł. Zawody odbędą się bez względu na pogodę. Przedsprzedaż biletów po cenach ustalonych w cukierni p. Gromskiego, Piotrkowska 117 i p. A Dietla, Piotrkowska 157. 249-2

DECYZJA. ODPIS.

Przewodniczący Wydziału Rejestru Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi, sędzia R. Wodziański zważywszy, iż zauważono na wekslach, wystawionych przez Towarzystwo Przemysłu Mydlarsko-Chemicznego, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, na zlecenie Barskiego dnia 21.12.21 r. (№ sprawy H. 46122 r.), na zlecenie Felmana z dnia 8.12.21 r. (№ sprawy 4622 r.), na czeku z dnia 2.1.22 r. (№ sprawy H. 52122) i na pieniężnych, wydanych przez wspomnianą firmę przeciwko Orłowskiemu i innym (№ sprawy C. 39/2) firma ta używa stempla „Towarzystwa Przemysłu Mydlarsko-Chemicznego bez oznaczenia, iż firma jest spółką ograniczoną odpowiedzialnością, na mocy art. 6 Dekretu o rejestrze firmowym postanowił:

- 1) Za niezgodne użycie firmy z brzmieniem tej w rejestrze handlowym skazać Towarzystwo Przemysłu Mydlarsko-Chemicznego, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością na 25000 mk. kary.
- 2) Wezwać firmę do uzgodnienia nazwy stosownie do wpisu w rejestrze handlowym № rejestru 84 B.
- 3) Ogłosić powyższą decyzję jednorazowo w „Głosie Polskim“ na koszt firmy.

Sędzia (→) R. Wodziański. — dnia 27 lutego 1922 roku.
Za zgodność z oryginałem świadomy Sekretarz (podpis nieczytelny).

Łódź, dnia 1922 roku.
N. 22 roku.

Związek Zawodowy Pracowników Handlowych i Biurowych m. Łodzi

Al. Kościuszki 21.

Wydział Pośrednictwa Pracy

wzywa poszukujących zajęcia:

Buchalterów-ki, korespondentów-ki, stenotypistki, maszynistki, oraz wykwalifikowane siły pomocnicze

do zgłoszenia się. 104-2
Sekretariat czynny od godz. 6-8 w.

Ogłoszenia drobne

Nauka i wychowanie.
(Za wyraz 20 mk.)
Kursy buchalteryjne, A. K. Pusta 13, m. 6 Nauki handlowe. Kursy stenografji, arytmetyki, pisma pięknego i pisania maszynowego. 380-4-2
London teacher gives English lessons. Apply Piotrkowska № 7 m. 18. From 12-2. 8051-2-n

Wieloletni krawco-...
potrzebny czeladnik...
potrzebna nezenica do...
Doniesienia rozmaite...
(Za wyraz 30 mk.)
Pierwszorzędna krawco-...
Kupno i sprzedaż...
(Za wyraz 35 mk.)
Przeżki, powozy, wolan-...
jadanię ciemno-dębową...
Kupię 10-12 warsztatów...
Wniebie z kilku pokoi i...
Marki pocztowe polskie...
Planino zagraniczne i...
pianino nowe, otomana...
pover sprzedam w dob-...
Skrzypce sprzedam. Ry-...
Posady i prace.
Poszukiwane.
(Za wyraz 20 mk.)
Buchalter (pierwszorzę-...
Dwie mamki s prowinoj...
Panna inteligentna po-...
panienka poszukuje za-...
Wykwalifikowana peda-...
London teacher gives...
WYKWAŁIKOWANA: 60 mk. za wiersz nonparelowy jednospaltowy. NADESŁANE: przed tekstem 150 mk., w tekście 200 mk. po tekście 120 mk. za wiersz nonparelowy (sz. 5 spalt). NEKROLOGI: 100 mk. za wiersz (sz. 3 spalt). Zarejestrowane i zastrzeżone po mk. 50.000 po tekście ogłoszenia zamieszczone obliczone na 50 procent, zaś firm zagraniczne, o 200 proc. drożej od miejsca. Ogłoszenia w wydawnictwie niedziałają 2 tygodniowych 25 proc. drożej. Za termin. drukowania ogłoszeń i ofiar administracja nie odpowiada.